

„OTWÓRZCIE DRZWI CHRYSZTUSOWI”

„OTWÓRZCIE DRZWI CHRYSZTUSOWI”

św. Jan Paweł II

Peregrynacja obrazu i relikwii
świętego Jana Pawła II
po Parafialnych Oddziałach Akcji Katolickiej
w diecezji tarnowskiej

Teksty i opracowanie:
ks. Jan Bartoszek

*Nie lękaj się, Akcjo Katolicka!
Należysz do Kościoła i jesteś w sercu Jezusa,
który nie przestaje kierować twoimi krokami
ku nieprzekraczalnej nowości Ewangelii.*

Jan Paweł II

Tarnów 2019

© Copyright by ks. Jan Bartoszek

Korekta
Iwona Tomczak

Projekt okładki
Tomasz Wiśniewski

Łamanie
Grzegorz Sztandera

Imprimatur
Włocławek, dnia 14 marca 2019
L. dz. 415/2019
† Wiesław Mering, Biskup Włocławski

Nihil Obstat, Włocławek, dnia 13 marca 2019
ks. dr Artur Niemira, Cenzor

ISBN 978-83-7401-668-1

Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników
ul. Modra 23, 87-807 Włocławek
tel. 54 235 52 61; 518 014 584; tel./fax 54 235 59 65
www.wydawnictwodr.pl • e-mail: wydawnictwo@wydawnictwodr.pl

Spis treści

| | |
|--|----|
| Słowo Biskupa Tarnowskiego Andrzeja Jeża | 7 |
| Wprowadzenie | 11 |

CZĘŚĆ I

ETAP PRZYGOTOWANIA CZŁONKÓW PARAFIALNYCH ODDZIAŁÓW AKCJI KATOLICKIEJ DO PEREGRYNACJI OBRAZU I RELIKWII ŚW. JANA PAWŁA II

| | |
|--|----|
| Akcja Katolicka szkołą wiary | 15 |
| Akcja Katolicka szkołą świętości | 21 |
| Akcja Katolicka szkołą apostołstwa | 28 |

CZĘŚĆ II

WSKAZANIA PASTORALNE

| | |
|--|----|
| Wskazanie pastoralne | 37 |
| Przygotowanie duchowe parafii | 38 |
| Przygotowanie programu nawiedzenia | 38 |
| Przygotowania zewnętrzne | 39 |
| Uwagi liturgiczne | 40 |
| Dekret Biskupa Tarnowskiego | 42 |

CZĘŚĆ III

CELEBRACJE LITURGICZNE

| | |
|---------------------------------------|----|
| Wprowadzenie obrazu i relikwii | 45 |
| Msza na rozpoczęcie nawiedzenia | 47 |
| Formularz o św. Janie Pawle II | 47 |

| | |
|---|----|
| Propozycje nabożeństw w czasie nawiedzenia | 54 |
| Modlitwa różańcowa | 54 |
| Koronka do Bożego Miłosierdzia | 62 |
| Modlitewny montaż słowno-muzyczny o św. Janie Pawle II .. | 64 |
| Nabożeństwo z odczytaniem prośb | 71 |
| Zakończenie nawiedzenia | 77 |
| Apel Jasnogórski | 77 |

CZĘŚĆ IV

POMOCE HOMILETYCZNE

| | |
|--|----|
| Homilia Benedykta XVI podczas beatyfikacji Jana Pawła II | 83 |
| Homilia Franciszka podczas kanonizacji bł. Jana XXIII i bł. Jana Pawła II | 89 |

CZĘŚĆ V

JAN PAWEŁ II W DIECEZJI TARNOWSKIEJ

| | |
|--|-----|
| Homilia podczas beatyfikacji Karoliny Kózkówny | 95 |
| Homilia podczas kanonizacji bł. Kingi | 105 |

ANEKS

| | |
|-----------------------------------|-----|
| Kalendarium peregrynacji | 115 |
| Pieśni do św. Jana Pawła II | 127 |
| Chwalcie o wierni | 127 |
| Oddany Maryi | 128 |
| Inwokacja | 129 |
| Janie Pawle, teraz przyjdź | 130 |
| Na Ucztę Pana | 131 |

Słowo Biskupa Tarnowskiego

Jako wspólnota tarnowskiego Kościoła dwukrotnie przeżywalimy wizytę Jana Pawła II na naszej ziemi. Tarnów i Stary Sącz stały się papieską amboną, z której św. Jan Paweł II wypowiedział do nas słowa umocnienia w wierze, pokrzepienia na pielgrzymkę życia, a tym samym pozostawił tarnowskim diecezjanom swój duchowy testament.

Św. Jan Paweł II wielokrotnie przywoływał swoje związki z diecezją tarnowską i podkreślał, jak bardzo bliska była mu pobożność i mocna wiara ludu tej ziemi, z której również On czerpał swą duchową siłę do służby Kościołowi. Nauczanie św. Jana Pawła II przyjmujemy świadomi religijnego i kulturowego dziedzictwa naszej diecezji, którą Papież nazwał „ziemią Świętych i Błogosławionych”. Przekazywane w ciągłości pokoleń chrześcijańskie dziedzictwo zobowiązuje nas do jego nieustannego pomnażania, przede wszystkim na drodze codziennego życia według wskazań Chrystusowej Ewangelii.

Przez niemal 27 lat swego pontyfikatu św. Jan Paweł II uczył nas dokonywania właściwych wyborów i podejmowania odpowiedzialnych decyzji, których konsekwencje nie zatrzymują się jedynie w doczesności, lecz sięgają w wieczność. Od samego początku pontyfikatu Jan Paweł II postawił w centrum uwagi Osobę Chrystusa, Odkupiciela człowieka. Wzywał, aby pozwolono Mu „mówić do człowieka”, aby otworzono przed Nim „granice państw, ustrojów ekonomicznych i politycznych, szerokich dziedzin kultury, cywilizacji, rozwoju” (22 X 1978). Ojciec Święty rozumiał człowieka, jego

słabości, uwikłania i zagubienie. Nikogo nie potępił, ale też nie przemilczał trudnych problemów. Wiedział, że człowieka stać na więcej, że jest on stworzony do większych rzeczy. Dobrze rozumieli to młodzi, którym Papież ukazywał ideały i szanse na budowanie lepszego świata, bardziej sprawiedliwego i solidarnego. Uczył ich wymagać od siebie, nawet gdyby inni od nich nie wymagali niczego. Św. Jan Paweł II głosił prawdę o Miłosierdziu Bożym. Ta prawda towarzyszy naszemu pokoleniu i jest odpowiedzią na nasze lęki i zagrożenia, tęsknoty i nadzieje.

Trzeba nam ciągle wracać do wielkiej spuścizny nauczania św. Jana Pawła, która jest jak podziemna rzeka wydobywająca stale na powierzchnię rzeczy nowe. Jesteśmy to winni naszemu Świętemu Rodakowi, gdyż – jak zauważano wielokrotnie podczas jego pielgrzymek do Ojczyzny – Polacy chętniej oklaskiwali Papieża, niż brali sobie do serca, tak na poważnie, jego słowa. Najbardziej boleśnie odebrał Jan Paweł II pielgrzymkę do Polski w 1991 roku. Tak mówił o niej w wywiadzie dla Vittorio Messoriego, opublikowanym w książce pt. *Przekroczyć próg nadziei*: „Kiedy podczas ostatnich odwiedzin w Polsce wybrałem jako temat homilii Dekalog oraz przykazanie miłości, wszyscy polscy zwolennicy «programu oświeceniowego» poczytali mi to za złe. Papież, który stara się przekonać świat o ludzkim grzechu, staje się dla tej mentalności *persona non grata*. Tego typu zarzuty trafiają dokładnie w to, co powiedział św. Jan słowami samego Chrystusa. Chrystus bowiem zapowiedział przyjdzie Ducha Świętego, który «przekona świat o grzechu». Cóż innego może czynić Kościół? Jednakże przekonywać o grzechu, to nie znaczy potępić. «Syn Człowieczy nie przyszedł na świat, aby świat potępić, ale żeby go zbawić». Przekonywać o grzechu, to znaczy stwarzać warunki do zbawienia”.

Gorąco życzę, aby peregrynacja obrazu i relikwii Świętego Jana Pawła II po Parafialnych Oddziałach Akcji Katolickiej w diecezji tarnowskiej, była swoistym tworzeniem „warunków do zbawienia”. Niech się to dokonuje w oparciu o spotkanie ze Słowem Bożym

oraz głębokie przeżywanie zbawczych misterii Jezusa Chrystusa uobecnianych w liturgii. Niech duchowy powiew nowej siły dla Akcji Katolickiej wyprasza jej Święty Patron, inspirujący nieustannie swoją duchowością, wzmacniający mądrością swego nauczania i pobudzający do działania przykładem swego życia. W blasku jego świętości dostrzegamy, iż nasze życie, praca, pobożność, codzienna wierność, podejmowane inicjatywy i działania oraz cały twórczy wysiłek nabierają głębokiego sensu, bowiem ostatecznie wpisują się w owo „stwarzanie warunków do zbawienia” dla nas samych oraz innych ludzi.

Święty Janie Pawle, prosimy Cię o wstawiennictwo przed Bogiem bogatym w Miłosierdzie, którego byłeś tak gorącym Orędownikiem, abyśmy, ciesząc się niezastudzoną łaską, mogli kontynuować dzieło przez Ciebie rozpoczęte dla dobra Kościoła, naszej Ojczyzny i nas samych.



† Andrzej Jeż
BISKUP TARNOWSKI

Tarnów, 19.03.2019 r.

Wprowadzenie

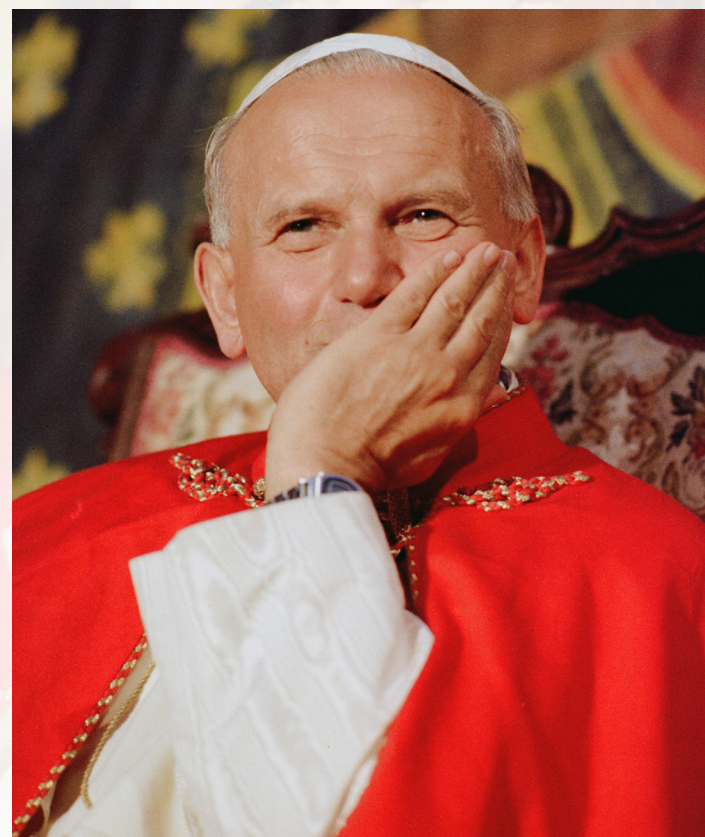
W roku 2017 na prośbę Krajowego Instytutu Akcji Katolickiej w Polsce Stolica Apostolska ustanowiła św. Jana Pawła II pierwszym patronem Akcji Katolickiej w Polsce. Rodzi to wiele inicjatyw, które mają służyć propagowaniu nauczania Papieża-Polaka.

Akcja Katolicka była bliska św. Janowi Pawłowi II. Podczas beatyfikacji trojga Sług Bożych w Loreto, związanych z Akcją Katolicką, powiedział: „Moi drodzy, proszę was, byście odnowili swoje «tak» i powierzam wam trzy zadania. Pierwszym jest «kontemplacja»: zaangażujcie się w podążanie drogą świętości, nie spuszczając wzroku z Jezusa, jedynego Nauczyciela i Zbawiciela wszystkich. Drugim zadaniem jest «jedność»: starajcie się krzewić duchowość jedności z pasterzami Kościoła, z wszystkimi braćmi w wierze i z innymi związkami kościelnymi. Bądźcie zaczynem dialogu z wszystkimi ludźmi dobrej woli. Trzecim zadaniem jest «misja»: jako świeccy zanoście zaczyn Ewangelii do domów i do szkół, do miejsc pracy i czasu wolnego. Ewangelia jest słowem nadziei i zbawienia świata”.

Te trzy zadania nakreślone przed laty przez świętego Jana Pawła II Akcja Katolicka stara się realizować w różnych przestrzeniach życia Kościoła od wielu już lat. Jej podstawowym środowiskiem działalności jest parafia. Jest ona „pospolitym ruszeniem zwykłych chrześcijan” i stara się być dostępna dla wszystkich, którzy odczuwają chęć większego zaangażowania się w życie wspólnoty parafialnej.

W roku 2020 Akcja Katolicka w diecezji tarnowskiej będzie przeżywać jubileusz 25-lecia istnienia po reaktywacji. Chcemy do

Etap przygotowania członków Parafialnych Oddziałów Akcji Katolickiej do peregrynacji obrazu i relikwii św. Jana Pawła II



tego wydarzenia dobrze się przygotować również w wymiarze duchowym. Wspomniany rok 2020 to także setna rocznica urodzin św. Jana Pawła II. W kontekście tych dwóch wydarzeń zrodził się pomysł, aby urządzić w naszej diecezji peregrynację obrazu i relikwii świętego Jana Pawła II po Parafialnych Oddziałach Akcji Katolickiej.

Niniejsze opracowanie zawiera program formacyjno-pastoralno-liturgiczny, który ma pomóc w głębokim przeżyciu peregrynacji. Hasłem peregrynacji będą słowa św. Jana Pawła II, które wypowiedział podczas inauguracji pontyfikatu na placu św. Piotra w Rzymie: „Otwórzcie drzwi Chrystusowi”. Peregrynacja rozpocznie się 18 maja 2019 roku przy Ołtarzu Papieskim w Starym Sączu i zakończy rok później, 18 maja 2020 roku w Tarnowie w kościele bł. Karoliny Kózkówny w setną rocznicę urodzin Papieża-Polaka.

Peregrynacja obejmie blisko 200 parafii w diecezji tarnowskiej. Będzie to okazja do spotkania, wspólnej modlitwy, przemyśleń związanych z kondycją stowarzyszenia w danej parafii oraz szansa na promocję Akcji Katolickiej, aby pozyskać nowych członków.

Serdecznie zapraszam wszystkich Księży Asystentów, Prezesów oraz członków Akcji Katolickiej do włączenia się w peregrynację obrazu i relikwii świętego Jana Pawła II w naszych parafiach. Nawiedzenie naszych Parafialnych Oddziałów Akcji Katolickiej przez Świętego Jana Pawła II, w znaku relikwii i kopii obrazu kanonizacyjnego będzie szczególną okazją do przybliżenia jego nauczania na temat zaangażowania ludzi świeckich w Kościele. Nade wszystko jednak peregrynacja będzie okazją do wspólnej z Janem Pawłem II modlitwy za nasze parafialne oddziały.

Wyrażam nadzieję, że nawiedzenie poprzedzone wcześniejszym przygotowaniem będzie dla Akcji Katolickiej w parafiach naszej diecezji błogosławionym czasem odnowy miłości, umocnienia jedności, wzajemnego wybaczenia i utwierdzenia nadziei na szczęśliwą przyszłość.

ks. Jan Bartoszek



Akcja Katolicka szkołą wiary

To, co wydaje się charakterystyczne dla współczesnego świata i jest jednym z istotnych rysów współczesnego człowieka, to jest dążenie do autonomii, czyli samostanowienia. Człowiek dzisiaj pragnie się realizować, to znaczy według własnego rozeznania nadawać kształt swojemu życiu. Chce samodzielnie określać co jest dla niego dobre, co służy jego rozwojowi i szczęściu. Przed takim postrzeganiem świata, ograniczonym tylko do tego wymiaru doczesnego, materialnego przestrzegali święty Jan Paweł II swoich rodaków podczas pielgrzymek do Polski. Mocno to wybrzmiało zwłaszcza w homilii podczas spotkania z młodzieżą w Poznaniu, gdzie Papież powiedział:

Osoba ludzka, stworzona na obraz i podobieństwo Boga, nie może stawać się niewolnikiem rzeczy, systemów ekonomicznych, cywilizacji technicznej, konsumizmu, łatwego sukcesu. Człowiek nie może stawać się niewolnikiem swoich różnych skłonności i namiętności, niekiedy celowo podsycanych. Przed tym niebezpieczeństwem trzeba się bronić. Trzeba umieć używać swojej wolności wybierając to, co jest dobrem prawdziwym. Nie dajcie się zniewalać! Nie dajcie się zniewolić, nie dajcie się skusić pseudowartościami, półprawdami, urokiem miraży, od których później będziecie się odwracać z rozczarowaniem, poranieni, a może nawet ze złamanym życiem¹.

¹ Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do młodzieży zgromadzonej na placu Mickiewicza, Poznań 03.06.1997, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 2005, s. 921 (dalej cyt. *Pielgrzymki*).

W przytoczonym powyżej fragmencie homilii Papież-Polak wzywa do obrony przed taką postawą. Najskuteczniejszą obroną jest wiara. Jest ona z pewnością jednym z największych darów, jaki człowiek może otrzymać. Nazywana bywa skarbem człowieka. Wiary nie można jednak traktować jako swojej prywatnej własności. Wiary nie posiada się w taki sposób, jak posiada się wykształcenie, które człowiek zdobył, do którego doszedł mozolnym, wieloletnim wysiłkiem. Wiary się nie wymyśla, nie tworzy z dostępnych elementów według własnych potrzeb. Wiarę się otrzymuje. Brak wiary bardzo mocno ogranicza człowieka. To wiara w Chrystusa odsłania przed nami pełną perspektywę ludzkiej egzystencji, sięgającą wieczności. Dlatego Biskupowi Rzymu tak bardzo zależało, aby człowiek nie obawiał się Chrystusa, ale otworzył Mu szeroko swoje serce. Mówił o tym podczas inauguracji swojego pontyfikatu w Rzymie, ale powtórzył to po raz kolejny podczas pielgrzymki do Polski w roku 1991:

W dniu inauguracji mego pontyfikatu na placu św. Piotra wypowiedziałem słowa, które pragnę tu dzisiaj powtórzyć: „Nie obawiajcie się przyjąć Chrystusa. Otwórzcie, a nawet otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi. Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, ustrojów ekonomicznych i politycznych, rozległych dziedzin kultury, cywilizacji, postępu. Nie lękajcie się, Chrystus wie, co jest w człowieku. Tylko On to wie. Dzisiaj tak często człowiek nie wie, co nosi w sobie, w głębi swej duszy, swego serca. Pozwólcie zatem, proszę was, błagam was z pokorą i ufnością, pozwólcie Chrystusowi mówić do człowieka. Tylko On ma słowa życia, życia wiecznego”².

To błaganie Papieża szczególnie winna usłyszeć Akcja Katolicka. Jest to stowarzyszenie tak bliskie Ojcu Świętemu, o które papież upomniał się podczas wizyty *ad limina apostolorum* biskupów

² Przemówienie pożegnalne na lotnisku Okęcie, 09.06.1991, w: *Pielgrzymki*, s. 769.

polskich w 1993 roku. Ta sympatia Jana Pawła II do Akcji Katolickiej wynikała z faktu, iż był on podczas II Soboru Watykańskiego wielkim propagatorem zaangażowania świeckich w życie Kościoła.

Święty Jan Paweł II pełnił swoją pasterską posługę dając nieustannie swoim życiem świadectwo wiary. To dla członków Akcji Katolickiej – duchowych dzieci naszego Świętego Patrona ogromne zobowiązanie. Papież-Polak wyrażał nawet nadzieję, iż należący do Akcji Katolickiej nie tylko sami będą wzrastać duchowo i umacniać swoją wiarę, ale że to stowarzyszenie stanie się dla innych ludzi szkołą wiary. Mówił o tym bardzo wyraźnie podczas pielgrzymki do Polski w Krośnie, w 1997 roku:

Dzisiaj potrzebni są ludzie świeccy rozumiejący potrzebę stałej formacji wiary. Jakże dobrze się stało, iż została przywrócona do życia w Kościele na polskiej ziemi Akcja Katolicka [...], która obok różnych ruchów i wspólnot modlitewnych staje się szkołą wiary³.

Jeśli Akcja Katolicka ma być „szkołą wiary”, to dla jej członków oczywistym musi być fakt, iż wiara nie jest sprawą prywatną. Nie można jej traktować jako osobistej polisy ubezpieczeniowej na niebo. Wiara ze swej istoty musi wyrażać się w czynach. Najpierw w życiu zgodnym z wiarą. Chodzi więc o świadectwo życia. Mówił o tym święty Jan Paweł II w Gorzowie Wielkopolskim w 1997 roku:

Bracia i siostry, w naszych czasach, gdy nie potrzeba już świadectwa krwi, tym bardziej czytelne musi być świadectwo codziennego życia. O Bogu winno się świadczyć słowem i czynem, wszędzie, w każdym środowisku: w rodzinie, w zakładach pracy, w urzędach, w szkołach, w biurach. W miejscach, gdzie człowiek się trudzi i gdzie odpoczywa. Winniśmy wyznawać

³ Homilia w czasie Mszy św. kanonizacyjnej bł. Jana z Dukli, Krosno 10.06.1997, w: *Pielgrzymki* s. 1004.

Boga przez gorliwe uczestniczenie w życiu Kościoła; przez troskę o słabych i cierpiących, a także poprzez podejmowanie odpowiedzialności za sprawy publiczne, w duchu troski o przyszłość narodu budowaną na prawdzie Ewangelii. Taka postawa wymaga dojrzałej wiary, osobistego zaangażowania. Winna wyrażać się w konkretnych czynach⁴.

Papieżowi chodzi o tak zwaną „jedność życia”, a więc konsekwentne i harmonijne łączenie wiary i życia. Jeśli się głębiej nad tym zastanowić, to niemożliwy jest rozdźwięk między wiarą i życiem. Obserwowana przez nas niejednokrotnie duchowa schizofrenia (a więc brak jedności wiary i życia) jest raczej znakiem rozejścia się religijności i życia. Ktoś jest pobożny, chodzi regularnie do kościoła, może nawet codziennie, odmawia, w poczuciu obowiązku, „pacierz”, przynależy do Akcji Katolickiej, ale nie ma to żadnego wpływu na jego postępowanie, na jego relacje z bliźnimi. Można powiedzieć: akty religii sobie, a życie sobie. To nie jest wiara, która kształtuje życie i wyraża się w czynach miłości bliźniego. Prawdziwa wiara pobudza do działania. Przede wszystkim do intensywnej pracy nad sobą i do takiego otwarcia własnego życia, by zawsze być gotowym „usłyszeć” Boży głos wezwania i pójść za nim, zmieniając nieraz radykalnie swoje plany, czy wręcz rezygnując z nich.

Akcja Katolicka jako „szkoła wiary” wymaga również wzięcia na siebie – przynajmniej przez niektórych – odpowiedzialności społecznej. Kościół ma prawo i obowiązek wyptywający z wiary być obecnym w przestrzeni publicznej. Kościół jest obecny w przestrzeni publicznej przez świadectwo życia każdego wierzącego i zaangażowanie tych wiernych świeckich, którym powierzono działanie na rzecz społeczności w wymiarach ogólnych i lokalnych, oraz przez słowo Pasterzy, czyli biskupów.

⁴ Homilia w czasie liturgii słowa odprawianej przed kościołem Braci Polskich Męczenników, Gorzów Wielkopolski 02.06.1997, w: *Pielgrzymki*, s. 900.

O tym przejawianiu się wiary w czynach oraz społecznym zaangażowaniu wiernych świeckich przypominał święty Jan Paweł II w Skoczowie w 1995 roku:

[...] sumienie jest dla każdego człowieka sprawą o zasadniczym znaczeniu. Jest ono naszym wewnętrznym przewodnikiem i jest także sędzią naszych czynów. Jakże ważne jest więc, aby nasze sumienia były prawe, aby ich osądy oparte były na prawdzie, aby dobro nazywały dobrem, a zło – złem. Aby – wedle słów Apostoła – umiały „rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe” (Rz 12, 2).

[...] Dlatego Polska woła dzisiaj nade wszystko o ludzi sumienia! Być człowiekiem sumienia, to znaczy przede wszystkim w każdej sytuacji swojego sumienia słuchać i jego głosu w sobie nie zagłuszać, choć jest on nieraz trudny i wymagający; to znaczy angażować się w dobro i pomnażać je w sobie i wokół siebie, a także nie godzić się nigdy na zło, w myśl słów św. Pawła: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!” (Rz 12, 21). Być człowiekiem sumienia, to znaczy wymagać od siebie, podnosić się z własnych upadków, ciągle na nowo się nawracać. Być człowiekiem sumienia, to znaczy angażować się w budowanie królestwa Bożego: królestwa prawdy i życia, sprawiedliwości, miłości i pokoju, w naszych rodzinach, w społecznościach, w których żyjemy, i w całej Ojczyźnie; to znaczy także podejmować odważnie odpowiedzialność za sprawy publiczne; troszczyć się o dobro wspólne, nie zamykać oczu na biedę i potrzeby bliźnich, w duchu ewangelicznej solidarności: „Jeden drugiego brzemiona noście” (Ga 6, 2)⁵.

Akcja Katolicka jest faktycznie „szkołą wiary”, jeśli wiernie realizuje swój charyzmat. Może ona sprostać wyzwaniom jakie

⁵ Homilia w czasie Mszy św. odprawianej na wzgórzu „Kaplicówka”, Skoczów 22.05.1995, w: *Pielgrzymki*, s. 843–844.

stawia jej święty Jan Paweł II, jeśli jej członkowie będą ludźmi dojrzałej wiary, której wzór odkrywamy w Apostołach Piotrze i Pawle. Bo dziś potrzebna jest wiara na wzór św. Piotra – Skały: wiara prosta, odważna i zdecydowana. Potrzebna jest również wiara Apostoła Pawła: wiara inteligentna i głęboka, nie bojąca się konfrontacji z coraz to trudniejszymi wyzwaniem współczesności. Potrzebna jest dzisiejszemu światu taka mocna wiara, aby mogła być fundamentem, na którym można oprzeć całe życie. Członkowie Akcji Katolickiej winni być przykładem życia opartego na wierze w myśl słów świętego Jana Pawła II wypowiedzianych podczas pierwszej pielgrzymki do Polski na Błoniach Krakowskich:

Musicie być mocni. Musicie być mocni tą mocą, którą daje wiara! Musicie być mocni mocą wiary! Musicie być wierni! Dziś tej mocy bardziej wam potrzeba niż w jakiegokolwiek epoce dziejów. Musicie być mocni, mocą tej wiary, [...] świadomej, dojrzałej, odpowiedzialnej, która pomaga nam podejmować ów wielki dialog z człowiekiem i światem na naszym etapie dziejów – dialog z człowiekiem i światem, zakorzeniony w dialogu z Bogiem samym: z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym — dialog zbawienia⁶.

Pytania do refleksji:

1. Jakie prawdy wiary sprawiają mi, przynależącemu do Akcji Katolickiej, najwięcej trudności?
2. W jaki sposób i w jakiej formie, jako POAK możemy zaangażować się w „promocję wiary”, aby dotrzeć do obojętnych religijnie lub niewierzących w naszej parafii?

⁶ Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Błoniach, Kraków 10.06.1979, w: *Pielgrzymki*, s. 203–204.

Akcja Katolicka szkołą świętości

Wszyscy chrześcijanie są powołani do świętości. Jest to pragnienie Bożego serca, które zostało zapisane w Księdze Kapłańskiej: „Świętymi bądźcie, bo ja jestem święty” (por. Kpł 11, 44). Owo powołanie przypomniał Sobór Watykański II w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*. Święci są znakiem wiarygodności Kościoła. Wierzymy w święty Kościół dzięki męczennikom i wyznawcom. Oni powołanie do świętości w pełni zrealizowali i przypominają nam o „powszechnym powołaniu do świętości”. Święci są duchowym bogactwem Kościoła; oni uczą nas, jak można z mądrością, hojnością i wytrwałością naśladować Jezusa Chrystusa. O nich z uznaniem mówił święty Jan Paweł II w Rzeszowie w 1991 roku:

Święci i błogosławieni stanowią żywy argument na rzecz tej drogi, która wiedzie do królestwa niebieskiego. Są to ludzie – tacy jak każdy z nas – którzy tą drogą szli w ciągu swego ziemskiego życia i którzy doszli. Ludzie, którzy życie swoje budowali na skale, na opoce [...] ⁷.

W trzecim tysiącleciu jednym z najważniejszych wątków nowej ewangelizacji, do której wzywał ludzi wierzących, a więc również członków Akcji Katolickiej święty Jan Paweł II, jest wezwanie do osobistej świętości i świadectwa. Tylko w ten sposób Kościół może żyć i odnawiać się oraz przemieniać oblicze ziemi. To wezwanie do świętości jest także szczególnym zadaniem członków Akcji

⁷ Homilia w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej biskupa Sebastiana Józefa Pelczara, Rzeszów 02.06.1991, w: *Pielgrzymki*, s. 577.

Katolickiej, jeśli chce ona być „szkołą świętości”. W tym względzie słowa Jana Pawła II wygłoszone podczas kanonizacji bł. Kingi w Starym Sączu winny stać się dla naszego stowarzyszenia testamentem do realizacji:

Bracia i siostry, nie lękajcie się chcieć świętości! Nie lękajcie się być świętymi! Uczyńcie kończący się wiek i nowe tysiąclecie erą ludzi świętych!⁸

Jan Paweł II przybliżył sobą rzeczywistość i tajemnicę świętości. To chyba jedyny (jak na razie) święty, z którym w różny sposób zetknęła się tak ogromna liczba ludzi. Jest znany i kochany na całym świecie, także w najdalszych zakątkach, „na krańcach świata”. Świętość, której uczył i o której dawał świadectwo, jawi się nam jako realna, możliwa dla wszystkich chrześcijan, bliska. Wystarczy tylko iść wiernie za Chrystusem, realizować swe powołanie z pasją i oddaniem. Kochać tych, do których Bóg nas posyła. Ale święty Jan Paweł II wskazywał również, iż święci mogą rodzić w nas poczucie wstydu, w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Wstydu, który będzie nas mobilizował. Bardzo jasno wyraził to w homilii beatyfikacyjnej Karoliny Kózkówny w 1987 roku w Tarnowie:

Czyż święci są po to, ażeby zawstydząć? Tak. Mogą być i po to. Czasem konieczny jest taki zbawczy wstyd, ażeby zobaczyć człowieka w całej prawdzie. Potrzebny jest, ażeby odkryć lub odkryć na nowo właściwą hierarchię wartości. Potrzebny jest nam wszystkim, starym i młodym. [...]

Tak więc święci są po to, ażeby świadczyć o wielkiej godności człowieka. Świadczyć o Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym „dla nas i dla naszego zbawienia”, to znaczy równocześnie świadczyć o tej godności, jaką człowiek

⁸ Homilia w czasie Mszy św. kanonizacyjnej bł. Kingi, Stary Sącz, 16.06.1999, w: *Pielgrzymki*, s. 1172.

ma wobec Boga. Świadczyć o tym powołaniu, jakie człowiek ma w Chrystusie⁹.

Akcja Katolicka realizując misję bycia „szkołą świętości” może poprzez swoją działalność „chronić Kościół przed miernością”. Nigdy, także i dzisiaj, nie brakuje pokus, skłaniających nas do mierności. W atmosferze coraz większej obojętności religijnej, wobec niebezpieczeństwa zaniku wartości, także na płaszczyźnie etycznej, oraz pojawiania się tak wielu nowych idoli wierzący mogą w sprawach życia i wiary godzić się na łatwe kompromisy, na rozwiązania nie zawsze całkowicie zgodne z Ewangelią; w pewien sposób hołdować nowym idolom i w konsekwencji prowadzić „mierne” życie chrześcijańskie. Najskuteczniejszym antidotum na tego rodzaju mierność jest bez wątpienia czytelne świadectwo członków Akcji Katolickiej. Podstawą ich egzystencji, zgodnie z żelazną logiką Ewangelii, winno stać się nagłące zaproszenie do postępowania zgodnie z „wysoką miarą zwyczajnego życia chrześcijańskiego”, o której mówił papież w *Novo millennio ineunte*, do zdecydowanego odrzucenia idoli naszych czasów¹⁰. W homilii wygłoszonej w Lubaczowie w 1991 roku Papież z Polski powiedział:

Wiara i szukanie świętości jest sprawą prywatną tylko w tym sensie, że nikt nie zastąpi człowieka w jego osobistym spotkaniu z Bogiem, że nie da się szukać i znajdować Boga inaczej niż w prawdziwej wewnętrznej wolności. Ale Bóg nam powiada: „Bądźcie świętymi, ponieważ Ja sam jestem święty!” (Kpł 11, 44). On chce swoją świętością ogarnąć nie tylko poszczególnego człowieka, ale również całe rodziny i inne ludzkie wspólnoty, również całe narody i społeczeństwa.

⁹ Homilia w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej Karoliny Kózkówny, Tarnów 10.06.1987, w: *Pielgrzymki*, s. 421.

¹⁰ Por. Jan Paweł II, *Novo millennio ineunte*, n. 31.

[...] Potrzeba wiele wzajemnej życzliwości i dobrej woli, ażeby się dopracować takich form obecności tego, co święte w życiu społecznym i państwowym, które nikogo nie będą raniły i nikogo nie uczynią obcym we własnej ojczyźnie¹¹.

Droga człowieka do świętości, do życia w Bogu i z Bogiem realizuje się we wspólnocie Kościoła. To od Kościoła przyjmujemy słowo Boże, które zawiera prawdy religijne i wskazania moralne. To w Kościele otrzymujemy sakramenty, które nas uświęcają i podtrzymują do osiągnięcia pełni zbawienia w niebie. Kościół jest wreszcie miejscem, w którym możemy wpatrywać się w potrzebne nam przykłady świętego życia. Wzorem do naśladowania jest Maryja. Takimi wzorami są również święci, ludzie różnych stanów i różnych czasów, którzy w szczególny sposób świadczą o Chrystusie. Mówił o tym święty Jan Paweł II w homilii w Żywcu w 1995 roku:

O Chrystusie w szczególny sposób świadczą święci. Świadczą o Nim wszyscy wyznawcy Chrystusa, którzy nie załamują się w wierze. Nie załamują się nawet wówczas, kiedy grozi im śmierć, nie załamują się wówczas, gdy grozi im – jak to słyszeliśmy dzisiaj – „wyłączenie z synagogi”. Dzisiaj trzeba to wyrażenie rozumieć w znaczeniu szerszym, jako wszelkie formy dyskryminacji i szykan oraz spychania ludzi wierzących poza margines życia społecznego. Pamiętamy, jak często doświadczaliśmy tego w przeszłości! Muszą więc budzić niepokój również dzisiaj dające się zauważyć w naszej Ojczyźnie tendencje zmierzające do laicyzacji – programowej laicyzacji społeczeństwa, ataki na Kościół, ośmieszanie wartości chrześcijańskich, które były przecież u podstaw tysiącletnich dziejów narodu¹².

¹¹ Homilia w czasie Mszy św., Lubaczów 03.06.1991, w: *Pielgrzymki*, s. 598.

¹² Homilia w czasie liturgii słowa, Żywiec 22.05.1995, w: *Pielgrzymki*, s. 856.

Można powiedzieć, że świętość – zwłaszcza ludzi nam współczesnych – zachwyca wielu. Oprócz ludzi, dla których jest czymś niezrozumiałym, są tacy, których rzeczywiście zachwyca.

Niestety, temu zachwyтови towarzyszy coś więcej. Liczna rzesza wśród zachwyconych ludzi stwierdza, że świętość jest czymś niezwykłym, ale nie dla nich. Można usłyszeć – co jest, rzecz jasna, błędnym myśleniem – że świętym trzeba się urodzić, że świętość to powołanie, które otrzymują nieliczni, że do świętości trzeba mieć nadzwyczajne predyspozycje.

Tak bywa, że wezwanie do świętości jest przekierowywane na innych. To jest, oczywiście, błędem. Ono jest, przede wszystkim, skierowane do nas. Świętość osiąga się przez zachowanie przykazania miłości Boga z całego serca, z całej duszy, ze wszystkich sił, ale także miłując bliźniego jak siebie samego.

Święty Jan Paweł II w osobie świętego Rafała Kalinowskiego pokazuje nam, jak to przykazanie miłości, przez które osiąga się świętość, realizować:

Św. Rafał Kalinowski w sposób wyrazisty ukazuje całym swym życiem, czym jest to pierwsze i największe przykazanie, które Chrystus potwierdził mocą swych czynów i słów, a nade wszystko ofiarą swego krzyża.

„Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem [...], (a) swego bliźniego jak siebie samego” (Mt 22, 37.39).

Temu przykazaniu odpowiada wewnętrzna miara człowieka. Człowiek jest wolny dlatego, aby miłował. A miłość ma właściwą sobie hierarchię: *ordo caritatis*¹³.

Bez miłości człowieka nie ma miłości Boga. Miłość Boga objawiła się w tym, że posłał nam On swojego Syna, abyśmy w Nim mieli

¹³ *Do pielgrzymów przybyłych na kanonizację bł. Rafała Kalinowskiego*, Rzym 18.11.1991, w: *Jan Paweł II do Kościoła w Polsce*, Kraków 1998, s. 238–239.

wzór świętości i umocnienie w jej realizacji. On w niedzielnej Eucharystii objawia nam miłość Ojca. Mówił o tym święty Papież w Lubaczowie w 1991 roku:

W dniu tym gromadzimy się wszyscy wokół ołtarza, ażeby zaczerpnąć ze świętości Chrystusa i ażeby cały nasz tydzień uczynić świętym. Tutaj, podczas Mszy św., realnie uobecnia się ta niepojęta miłość, jaka została nam okazana przez krzyż Chrystusa. „Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16). „Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje” (1J 3, 16).

Dzisiaj, kiedy część katolików zaczyna zaniedbywać niedzielną Mszę św., trzeba nam sobie przypomnieć szczególnie o tajemnicy tej Bożej miłości, jaką zostaliśmy obdarzeni w Chrystusie i która się uobecnia na Jego ołtarzu. Nie łudźmy się: odchodząc od źródeł miłości i świętości, odchodzi się od samego Chrystusa¹⁴.

Akcja Katolicka jako „szkoła świętości” winna wskazywać na podstawowe środki codziennego dnia, które są na wyciągnięcie ręki człowieka wierzącego, a które pomagają w realizacji powołania do świętości. Są to sakramenty, modlitwa osobista i wspólnotowa, szeroko rozumiana służba drugiemu człowiekowi. Świętość jest dla wszystkich. Nie została zarezerwowana dla wyjątkowych czy bezgrzesznych jednostek. Dążenie do niej to ciągłe przezwyciążanie siebie i własnych słabości we współpracy z łaską Boga.

Powołanie do świętości jest powołaniem powszechnym. Co więcej, na drogę świętości można wejść w każdej chwili swojego życia, nawet po wielu latach życia na manowcach. Znane są liczne tego przykłady.

Pytania do refleksji:

1. Czy świętość jest dziś w ogóle dla mnie wartością i w jaki sposób mogę ją realizować w swoim życiu?
2. W jaki sposób, jako POAK możemy uświadamiać ludziom w naszej parafii, że są również powołani do świętości?

¹⁴ Homilia w czasie Mszy św., Lubaczów 03.06.1991, w: *Pielgrzymki*, s. 599.

Akcja Katolicka szkołą apostołstwa

Misja apostołska osób świeckich, a szczególnie należących do Akcji Katolickiej, w której apostołstwo stanowi zasadniczy charyzmat, wypływa z przyjętych sakramentów chrztu i bierzmowania. Przypomnił nam o tym Sobór Watykański II, który głosił, iż „ludzie świeccy szczególnie powołani są do tego, aby czynić obecnym i aktywnym Kościół w takich miejscach, gdzie jedynie przy ich pomocy stać się on może solą ziemi. Tak to każdy świecki na mocy samych darów, jakie otrzymał, staje się świadkiem i zarazem żywym narzędziem posłannictwa samego Kościoła” (KDK, n. 33).

To zdanie wspaniale oddaje charakter apostołstwa, jakie przyświeca członkom naszego stowarzyszenia. To w sakramencie bierzmowania Duch Święty udziela człowiekowi odwagi do wyznawania wiary w Jezusa Chrystusa oraz męstwa, do dawania jej świadectwa, a tym samym uzdalnia go do „szerzenia jej słowem i uczynkiem, i bronięcia jej” – stwierdza Sobór (KK, n. 11). O roli sakramentu bierzmowania w życiu przyjmujących go mówił święty Jan Paweł II w Krakowie podczas pierwszej pielgrzymki do Polski:

Sakrament bierzmowania w życiu każdego chrześcijanina, zazwyczaj młodego, bo młodzież przyjmuje ten sakrament – Polska też wówczas była młodym narodem i państwem – ma przyczynić się do tego, aby był on na miarę swojego życia i powołania również „świadkiem Chrystusa”. Jest to sakrament szczególnego przyrównania do apostołów: sakrament, który każdego ochrzczonego wprowadza w apostołstwo Kościoła (szczególnie w tak zwane apostołstwo świeckich). Jest to sakrament, który powinien rodzić w nas szczególne

poczucie odpowiedzialności za Kościół, za Ewangelię, za sprawę Chrystusa w duszach ludzkich, za zbawienie świata¹⁵.

W świadomości członków Akcji Katolickiej bardzo mocno jest wpisana Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata, która jest patronalnym świętem stowarzyszenia. Ta świadomość wiąże się z tym, iż jako świeccy przynależący do Chrystusa są wezwani przez Niego do służenia królestwu Bożemu i rozszerzania go w świecie. Służba ta dokonuje się przede wszystkim przez duchową walkę z grzechem (Rz 6, 12), a następnie przez ofiarowanie siebie tak, aby w miłości i sprawiedliwości stać się darem dla Jezusa, a przez Niego – dla wszystkich braci, zwłaszcza najmniejszych, w których jest On obecny (Mt 25, 40). Tylko tak – stawszy się darem dla Chrystusa – można szerzyć Jego królestwo, przywracać stworzeniu całą jego pierwotną wartość, a zarazem nadawać wszystkiemu nowy i głębszy sens – Jego sens. Jan Paweł II mówił, że chrześcijanie są solą dla ziemi: jak sól zapobiega rozkładowi tego, co materialne, tak oni zapobiegają rozkładowi tego, co duchowe, zepsuciu życia ludzkiego pod wpływem fałszywych wartości, które podsuwa współczesność¹⁶. Wyjątkowo dobitnie wybrzmiało to w homilii wygłoszonej w Lublinie podczas udzielania święceń kapłańskich:

Wszyscy też, stając się uczniami Chrystusa, jesteśmy powołani, aby przez to stawać się zarazem „solą ziemi”, a także „światłem świata” (por. Mt 5, 13–14). W Ewangelii dzisiejszej słyszymy te dwa wspaniałe porównania, które mówią o głębokim znaczeniu powołania chrześcijańskiego.

Czyż nie są „solą ziemi” te chrześcijańskie rodziny, wśród których wzrastają powołania kapłańskie czy zakonne? Te

¹⁵ Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Błoniach, Kraków 10.06.1979, w: *Pielgrzymki*, s. 201.

¹⁶ Por. T. Borutka, *Świat Boga – świat człowieka. Rozważania filozoficzno-teologiczne*, Kraków 2011, s. 321–322.

zdrowe rodziny, gdzie młodzi czują „smak” ewangelicznej prawdy i życia w duchu tej prawdy!

Czyż nie są „światłem świata” te wspólnoty Ludu Bożego – parafie i inne środowiska, gdzie „światła... nie stawia się pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim” (Mt 5, 15): i bliskim, i także dalekim. Bo Chrystus mówi: „Niech świeci wasze światło przed ludźmi” (Mt 5, 16). „A światłem tym są dobre uczynki” (tamże): życie zgodne z wiarą!

Czy nie są „światłem i solą ziemi” ci wierzący, którzy we wszystkich dziedzinach życia, zwłaszcza w środowisku pracy, starają się wprowadzać w czyn zasady Ewangelii, sprawiedliwości, solidarności?¹⁷

Jan Paweł II podkreślał, że celem Akcji Katolickiej jest odnowienie siebie, swojego środowiska oraz świata w oparciu o miłość Chrystusa i moralność. Prosił, by wspólnoty działające przy parafii, a więc i Akcja Katolicka, były miejscem pedagogiki miłości i pokoju.

Ta wasza kościelna służba niech nie sprowadza się nigdy do czystego aktywizmu, ale niech będzie konkretnym znakiem tego współczucia, z jakim Pan pochyla się nad cierpieniami ubogich i żąda od każdego otwarcia serca na dramaty tych, którzy przeżywają trudności. Ukazujcie dojrzałe oblicze laikatu otwartego i twórczego. Budujcie nadal w obrębie Ludu Bożego więzy komunii i dialogu: w radach duszpasterskich, w stosunkach z kapłanami i z innymi grupami i ruchami. Wasza służba będzie tym bardziej godna uznania, gdy potrafiacie ukazywać w sposób cichy i pogodny dojrzałe oblicze laikatu otwartego i twórczego¹⁸.

¹⁷ Homilia w czasie Mszy św. połączonej z udzieleniem święceń kapłańskich, Lublin 09.06.1987, w: *Pielgrzymki*, s. 412.

¹⁸ Fragment katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II wygłoszonej do Akcji Katolickiej podczas audiencji 27 kwietnia 2002 r., w: *Idźcie naprzód z nadzieją*, red. E. Olejnik, Warszawa 2018, s. 33.

Dzisiaj w Akcji Katolickiej potrzeba ludzi dojrzałej wiary, z odwagą przyznających się do Chrystusa, w każdym miejscu i w każdej sytuacji. Potrzeba prawdziwych heroldów Ewangelii i zwiastunów prawdy, wyznawców, którzy wierzą i miłują – i zamieniają tę Bożą miłość w autentyczną służbę człowiekowi. „Wszystko bowiem, co z Boga zrodzone, zwycięża świat; tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara” (1J 5, 4). Do szczególnych zadań świeckich zaangażowanych w nasze stowarzyszenie należy przepajanie Ewangelią całej doczesnej rzeczywistości. Powinni oni działać na każdym polu: w środowisku rodziny, pracy, kultury, wypoczynku. Odkrycie apostołstwa stanowi dla wierzących najwyższą formę rozwoju naturalnego powołania do tworzenia dobra wspólnego. Święty Jan Paweł II, nazwał laikat „żywymi kamieniami”, dzięki którym wznosi się Boża budowla. W Olsztynie w roku 1991 podczas homilii adresowanej do przedstawicieli laikatu mówił tak:

Wznosi się na podobieństwo świętej budowli. My wszyscy jesteście wezwani, aby stawać się „żywymi kamieniami” tej budowli.

„Żywe kamienie”: wszyscy, którzy mają życie z Chrystusa. Wszyscy, którzy życiem, jakie jest w Chrystusie, obdarowują innych.

„Żywe kamienie” – biblijna definicja tego, co Apostoł nazywa „Ludem Bożym”, a Kościół naszych czasów ujmuje w nazwie „laikat” (od greckiego *laos* – lud) albo też w wezwaniu do apostołstwa świeckich¹⁹.

Z Pisma Świętego doskonale wiemy, że Duch Święty rozdziela charyzmaty „dla wspólnego pożytku”. To szczególne objawienie Ducha dla wspólnego pożytku dane jest każdemu, żaden chrześci-

¹⁹ Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do przedstawicieli laikatu, Olsztyn 06.06.1991, w: *Pielgrzymki*, s. 679.

janin – jak mówił Jan Paweł II – nie może się więc czuć obcy lub obojętny w dziele budowy Kościoła. Apostolstwo jest spełnieniem obowiązku udzielenia odpowiedzi na otrzymane dary. W tym kontekście bardzo wymownie brzmią słowa Papieża-Polaka wypowiedziane na krakowskich Błoniach w 1979 roku:

Pozwólcie przeto, że tak jak zawsze przy bierzmowaniu biskup, i ja dzisiaj dokonam owego apostołskiego włożenia rąk na wszystkich tu zgromadzonych, na wszystkich moich rodaków. W tym włożeniu rąk wyraża się przejęcie i przekazanie Ducha Świętego, którego apostołowie otrzymali od samego Chrystusa, kiedy po zmartwychwstaniu przyszedł do nich „drzwiami zamkniętymi” (por. J 20, 19) i rzekł: „Weźmijcie Ducha Świętego” (J 20, 22). Tego Ducha: Ducha zbawienia, odkupienia, nawrócenia i świętości, Ducha prawdy, Ducha miłości i Ducha męstwa – odziedziczonego jako żywa moc po apostołach – przekazywały po tyle razy biskupie dłonie całym pokoleniom na ziemi polskiej²⁰.

Akcja Katolicka będąc „szkołą apostołstwa” swą misję musi wypełniać w różnych środowiskach i dziedzinach życia społecznego, idąc od człowieka do człowieka, od doświadczenia do doświadczenia. Świeccy zostali powołani i posłani, by głosić Chrystusa na wszystkich areopagach świata. Ich misja zaczyna się tam, gdzie żyje człowiek. Muszą wszakże pamiętać, że treścią ewangelizacji, w którą powinni się angażować, jest najpierw sama osoba Jezusa Chrystusa, a dopiero w konsekwencji – Jego nauczanie i wartości ewangeliczne, które głosił On światu, takie jak: sprawiedliwość, miłość, dobro wspólne czy pokój. Ponieważ fundamentalną treścią Dobrej Nowiny jest Chrystus Emanuel – „Bóg pośród nas”, dzieło ewangelizacji musi się opierać na Jego

²⁰ Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Błoniach, Kraków 10.06.1979, w: *Pielgrzymki*, s. 203.

świadectwie²¹. Zachęcał do tego święty Jan Paweł II podczas pielgrzymki do Polski w Siedlcach w 1999 roku:

Dzisiaj może bardziej niż w innym czasie trzeba autentycznego świadectwa wiary ukazanego życiem świeckich uczniów Chrystusa – niewiast i mężczyzn, młodych i starszych. Potrzeba zdecydowanego świadectwa wierności Kościołowi i odpowiedzialności za Kościół, który przez dwadzieścia wieków niesie wszystkim ludom i narodom zbawienie i głosi niezmienną naukę Ewangelii. Ludzkość stoi w obliczu rozmaitych trudności, problemów i gwałtownych zmian, przeżywa niejednokrotnie dramatyczne wstrząsy i rozdarcia. W tym świecie wielu ludzi, zwłaszcza młodych, doświadcza zagubienia i zranienia, niektórzy padają ofiarą sekt i religijnych wypaczeń czy też manipulowania prawdą. Inni ulegają różnym formom zniewolenia. Upowszechniają się postawy egoizmu, niesprawiedliwości i braku wrażliwości na potrzeby innych ludzi.

Wobec tych i wielu innych wyzwań współczesności staje Kościół. Chce skutecznie nieść ludziom pomoc i dlatego potrzebuje zaangażowania wiernych świeckich, którzy pod kierunkiem swoich pasterzy będą czynnie uczestniczyć w Jego zbawczej misji²².

Akcja Katolicka ma więc ogromne pole do działania. Apostolstwo świeckich realizowane w jej strukturach powinno wyrazić się w przekształceniu ludzi wierzących w aktywnych członków Kościoła odpowiedzialnych za jego przyszłość. I w tym kierunku winna się Akcja Katolicka rozwijać. Słowa wypowiedziane przez Jana Pawła II, między innymi również do Akcji Katolickiej, w Siedlcach w 1999 roku stanowią swoiste błogosławieństwo naszego świętego Patrona dla naszej dalszej działalności:

²¹ Por. Por. T. Borutka, *Świat Boga – świat człowieka. Rozważania filozoficzno-teologiczne*, Kraków 2011, s. 324.

²² Homilia w czasie Mszy św., Siedlce 10.06.1999, w: *Pielgrzymki*, s. 1068.

Z wielką radością stwierdzam, że w Polsce rozwija się żywo Akcja Katolicka, różnego rodzaju organizacje, stowarzyszenia i ruchy katolickie, a wśród nich ruchy młodzieżowe, z Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży i ruchem Światło-Życie na czele. Jest to nowy powiew Ducha Świętego w naszej Ojczyźnie, i za to Bogu niech będą dzięki. Bądźcie wierni waszemu chrześcijańskiemu powołaniu. Bądźcie wierni Bogu i Chrystusowi żyjącemu w Kościele²³.

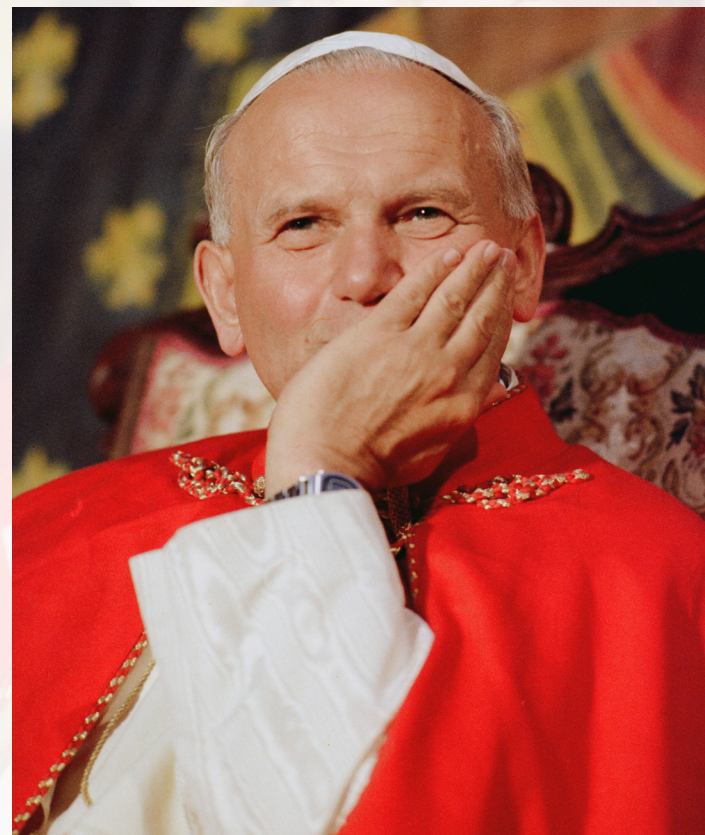
Pytania do refleksji:

1. Czy jestem świadomy, że przez chrzest zostałem wezwany do naśladowania Chrystusa, także w apostołstwie?
2. W jaki sposób jako POAK możemy zachęcić ludzi do większej aktywności na rzecz różnych form apostołatu w parafii?

²³ Tamże.

CZĘŚĆ II

Wskazania pastoralne





Wskazania pastoralne

Nawiedzenie obrazu i relikwii świętego Jana Pawła II – patrona Akcji Katolickiej w Polsce po Parafialnych Oddziałach Akcji Katolickiej to czas pochylenia się i refleksji nad nauczaniem Papieża-Polaka. To okazja otwierania serc ludzkich na Boże dary wzniesienia zapału apostołskości gorliwości, by orędzie ewangeliczne nieść światu.

W roku 2020 Akcja Katolicka w Diecezji Tarnowskiej będzie przeżywać jubileusz 25-lecia istnienia po reaktywacji. Chcemy do tego wydarzenia dobrze się przygotować również w wymiarze duchowym. Wspomniany rok 2020 to również setna rocznica urodzin świętego Jana Pawła II. W kontekście tych dwóch wydarzeń podejmujemy w naszej diecezji dzieło peregrynacji obrazu i relikwii świętego Jana Pawła II po Parafialnych Oddziałach Akcji Katolickiej.

Cele związane z peregrynacją są następujące:

- duchowe przygotowanie do jubileuszu 25-lecia Akcji Katolickiej w Diecezji Tarnowskiej;
- uczczenie 100. rocznicy urodzin świętego Jana Pawła II – Patrona Akcji Katolickiej w Polsce;
- modlitwa w intencji Pasterza Diecezji Tarnowskiej Biskupa Andrzeja Jeża i za podjęte przez niego dzieło V Synodu;
- ożywienie i zaktywizowanie działalności Parafialnych Oddziałów Akcji Katolickiej;
- propagowanie osoby i nauczania Papieża z Polski;
- modlitwa w intencji Księża Asystentów oraz w intencji członków zwyczajnych i honorowych Akcji Katolickiej;
- modlitwa o nowe i święte powołania do kapłaństwa i życia zakonnego.

PRZYGOTOWANIE DUCHOWE PARAFII

Przygotowanie na owocne przeżycie tego niezwykłego czasu łaski winno rozpocząć się wiele tygodni przed dniem nawiedzenia obrazu i relikwii świętego Jana Pawła II. Winno ono opierać się na takich formach pobożności, jak:

- modlitwa o dobre i owocne przeżycie dnia nawiedzenia, kierowana do Boga w czasie spotkań członków Parafialnych Oddziałów Akcji Katolickiej i nabożeństw, w modlitwie rodzinnej i indywidualnej;
- katechezy i prelekcje poświęcone nauczaniu społecznemu świętego Jana Pawła II, również w ramach działalności Uniwersytetu Nauczania Społecznego Jana Pawła II. Papieska refleksja nad współczesnym światem może być źródłem i inspiracją dla każdego, kto podejmuje służbę społeczną, stara się świadomie brać współodpowiedzialność za świat oraz dąży do pogodzenia swej wiary z powinnością obywatelską.
- ukazywanie wiernym głównych celów tego religijnego wydarzenia, tak aby każdy w możliwy dla siebie sposób, przynajmniej duchowo, mógł w nim owocnie uczestniczyć. Chcemy prosić Boga za wstawiennictwem świętego Jana Pawła II o dary Ducha Świętego, aby rozpałić w sercach wierzących apostołskie zaangażowanie, który winno ujawniać się we wspólnocie rodzinnej, parafialnej oraz w zaangażowaniu się w działalność Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej.

PRZYGOTOWANIE PROGRAMU NAWIEDZENIA

Niezmiernie ważnym zadaniem dla duszpasterzy i członków Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej jest dobre przygotowanie programu nawiedzenia obrazu oraz relikwii świętego Jana Paw-

ła II. Program ten winien zawierać celebrację Mszy św. oraz inne nabożeństwa i spotkania modlitewne.

Niniejsze opracowanie ma służyć przede wszystkim przygotowaniu i sprawowaniu liturgii oraz przeprowadzeniu nabożeństw. Przewidywane są następujące celebracje:

- Msza Święta na rozpoczęcie nawiedzenia;
- Modlitwa różańcowa z rozważaniami tajemnic;
- Nabożeństwo z przedstawieniem prośb i podziękowań;
- Apel Jasnogórski na zakończenie nawiedzenia z ucałowaniem relikwii.

PRZYGOTOWANIA ZEWNĘTRZNE

W kościele należy przygotować miejsce, w którym będzie umieszczony obraz świętego Jana Pawła II oraz relikwie. Obrazu ani relikwii nie należy umieszczać na ołtarzu, na którym celebruje się Mszę św. Według przepisów liturgicznych „w nowych kościołach nie należy nad ołtarzem umieszczać ani figur, ani obrazów Świętych. Nie powinno się również na mensie ołtarza umieszczać relikwii Świętych, gdy się je wystawia do uczczenia przez wiernych” (*Ob-rzędy poświęcenia kościoła i ołtarza*, s. 120, n. 10). Dlatego obraz można umieścić w prezbiterium obok ołtarza, relikwie natomiast na podwyższeniu (np. właściwej wielkości stolik przykryty obrusem) w otoczeniu dwóch świec.

Wskazane jest, aby w okresie przygotowania zachęcić wiernych do składania pisemnych prośb. Prośby te, składane w odpowiedniej puszcze, mogą być odczytane w czasie nabożeństwa w ramach nawiedzenia, tak by wszyscy zgromadzeni wspólnie modlili się w tych intencjach.

Formą materialnego włączenia się w peregrynację, jak również w działalność prowadzonego przez Akcję Katolicką Uniwersytetu

Nauczania Społecznego Jana Pawła II jest umieszczenie puszkki z napisem „Ofiara na peregrynację i działalność UNSJPII w Tarnowie”. Zebrane ofiary należy wpłacić w biurze Akcji Katolickiej Diecezji Tarnowskiej lub na konto Uniwersytetu Nauczania Społecznego Jana Pawła II.

UWAGI LITURGICZNE

Wybierając formularz mszalny należy przestrzegać ściśle przepisów liturgicznych. Zatem nie zawsze będzie możliwe odprawienie Mszy św. z formularza na wspomnienie św. Jana Pawła II, papieża.

Ze względu na szczególny charakter nawiedzenia można korzystać z formularza o św. Janie Pawle II zgodnie z n. 374. *Ogólnego Wprowadzenia do Mszału rzymskiego*: „Gdy zajdzie jakaś poważniejsza potrzeba lub wymaga tego dobro wiernych, Mszę odpowiadającą tej potrzebie można sprawować na polecenie lub za zgodą biskupa diecezjalnego we wszystkie dni, z wyjątkiem uroczystości oraz niedziel Adwentu, Wielkiego Postu i okresu Wielkanocnego, dni Oktawy Wielkanocnej, Wspomnienia wszystkich wiernych zmarłych, Środy Popielcowej i Wielkiego Tygodnia”.

Można stosować także n. 376. *Ogólnego Wprowadzenia do Mszału rzymskiego*: „W dni, w które przypada wspomnienie obowiązkowe albo dzień powszedni Adwentu aż do dnia 16 grudnia, Okresu Narodzenia Pańskiego od dnia 2 stycznia i Okresu Wielkanocnego po Oktawie Wielkanocnej, Msze w różnych potrzebach i wotywnie zasadniczo są zakazane. Jeżeli jednak prawdziwa potrzeba lub dobro wiernych tego wymaga, można sprawować z udziałem ludu Mszę św. odpowiadającą tej potrzebie lub temu dobru; decyduje o tym rektor kościoła albo sam kapłan celebrujący”. Dla ułatwienia, w Aneksie została umieszczona tabela z wykazem,

w której parafii i kiedy można celebrować z formularza o św. Janie Pawle II, papieżu.

Temat świętości jest obecny w całym Piśmie Świętym. Poszczególne fragmenty ukazują różne aspekty zdążania do jak najściślej zjednoczenia z Bogiem poprzez coraz świętsze życie. Czytania w zależności od przypadającego dnia liturgicznego (obchodu) można wybrać z bieżącego dnia lub z tekstów wspólnych (tom VI lub VII Lekcjonarza mszalnego). Ich specjalny dobór jest możliwy według ogólnych norm liturgicznych.

Obowiązkowo, w celebracjach liturgicznych zawsze należy czytać z lekcjonarzy i Ewangeliarza.



Bp Andrzej Jez

BISKUP TARNOWSKI


33-100 Tarnów, ul. Mościckiego 9
tel. 14-622-25-01, fax 14-627-24-24
e-mail: sekr_bpa@diecezja.tarnow.pl

Tarnów, 15.03.2019.


Nasz znak: OH.III – 4/9/19

DEKRET

W związku z rozpoczęciem peregrynacji relikwii i obrazu św. Jana Pawła II w Parafialnych Oddziałach Akcji Katolickiej Diecezji Tarnowskiej, niniejszym dekretem, zgodnie z *Ogólnym Wprowadzeniem do Mszału Rzymskiego* (nr 374) zezwalam na celebrowanie – w parafiach wyszczególnionych w załączniku do tegoż dekretu – Mszy świętych o św. Janie Pawle II, za wyjątkiem uroczystości oraz niedziel Adwentu, Wielkiego Postu i Okresu Wielkanocnego, dni Oktawy Wielkanocnej, Wspomnienia Wszystkich Wiernych Zmarłych, Środy Popielcowej i Wielkiego Tygodnia.

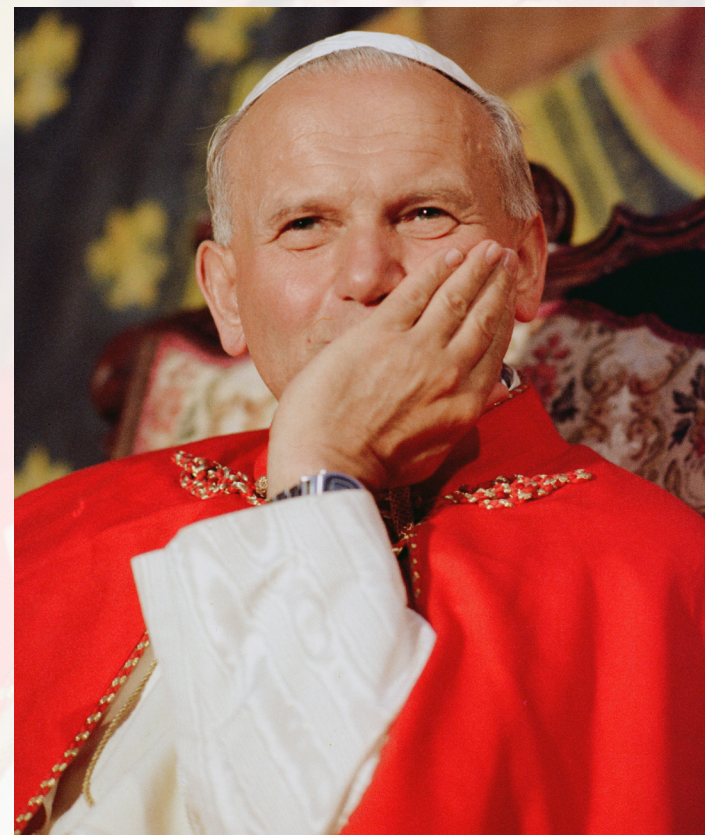

Ks. dr hab. Robert Kantor
KANCLERZ




† Andrzej Jez
BISKUP TARNOWSKI

CZĘŚĆ III

Celebracje liturgiczne





Wprowadzenie obrazu i relikwii

1. Obraz Jana Pawła II ustawiamy odpowiednio wcześniej przed rozpoczęciem liturgii w przygotowanym miejscu. Następnie o wyznaczonej godzinie wyznaczone osoby biorą relikwie z zakrystii i wnoszą w procesji do ołtarza w następującym porządku: asysta, niosący relikwie, kapłani, ksiądz proboszcz, główny celebrans. W tym czasie lud śpiewa: *Janie Pawle drugi* lub inną pieśń ku czci św. Jana Pawła II.

2. Po umieszczeniu relikwii w bliskości obrazu w wyznaczonym miejscu, proboszcz nakłada kadzidło i okadza obraz oraz relikwie dwoma pojedynczymi rzutami kadzielnicy. W tym czasie lud śpiewa: *Boże miłości* lub inny śpiew.

3. Po okadzeniu ksiądz proboszcz odmawia modlitwę ku czci św. Jana Pawła II. Można posłużyć się poniższą propozycją modlitwy lub ułożyć własną.

Modlitwa do św. Jana Pawła II

Święty Janie Pawle II, przyjąłeś i zrealizowałeś powołanie do świętości: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz” (Kpł 19, 2). Przez całe życie, szczególnie jako Pasterz całego Kościoła, przypominałeś, że każdy ochrzczony jest powołany i uzdolniony, aby zrealizował wezwanie do świętości w małżeństwie i rodzinie, w życiu samotnym w świecie, a szczególnie w kapłaństwie i życiu konsekrowanym.

Wiele razy uczyłeś nas słowem i przykładem o pierwszeństwie łaski Bożej. Nasza współpraca wyraża się jak w Twoim życiu, przez

modlitwę, osobistą przyjaźń z Chrystusem i synowską ufność w opiekę Matki Najświętszej. Wzywałeś i dziś wzywasz, abyśmy „otworzyli drzwi Chrystusowi”, przewyciężając powierzchowne przeżywanie wiary i subiektywizm w przyjmowaniu zasad moralnych.

W dniu dzisiejszym witamy cię, Janie Pawle II, w naszej wspólnocie parafialnej w znaku relikwii i wizerunku. Prosimy, ucz nas swoim życiem i modlitwą przed Bożym majestatem, że świętość życia jest najważniejszym celem człowieka i że jest możliwa, gdy człowiek zaufa Bogu i wybiera wąską i stromą ścieżkę Ewangelii.

Prowadź nas drogą maryjną. Niech „Totus Tuus” będzie światłem dla każdego z nas – członków Akcji Katolickiej, dla naszych rodzin, parafii i Kościoła. Jest to droga krzyża, trudna i piękna, bardzo osobista, samotna i wspólnotowa.

Świętość naszego życia – uczyłeś nas i uczysz nadal – prowadzi nas do apostołstwa, które jest przyjęciem odpowiedzialności za świętość naszych bliźnich. Pisałeś, że „wiarą umacnia się, gdy jest przekazywana”. Wiele razy wskazywałeś, jak wielką rolę na drodze do świętości pełnią ruchy religijne.

Święty Janie Pawle II, Patronie Akcji Katolickiej, uprosz nam łaskę, byśmy oparli się pokusom szatana, duchowi materializmu, pychy i zmysłowości. Pomóż nam być świętymi. Wskazuj nam nieustannie drogę świętości wiodącą świat do Boga. Amen.

4. Następuje śpiew: *Chwalcie o wierni. W czasie śpiewu przedstawiciele Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej składają kwiaty przed obrazem św. Jana Pawła II.*

5. Następnie kapłan udaje się do ołtarza wraz z asystą, całuje ołtarz i rozpoczyna się Msza św. od znaku krzyża. Jeżeli jest okadzenie, to w czasie okadzenia, przed znakiem krzyża lud śpiewa pieśń.

Msza na rozpoczęcie nawiedzenia

Jeśli pozwalają na to przepisy liturgiczne, można posłużyć się formularzem o św. Janie Pawle II. Ze względu na uroczysty charakter celebracji, poza Adwentem i Wielkim Postem można także śpiewać *Chwała na wysokości Bogu*.

MSZA O ŚW. JANIE PAWLE II, PAPIEŻU

ANTYFONA NA WEJŚCIE

Bóg wybrał go na arcykapłana, * otworzył dla niego swój skarbiec * i obdarzył go wszelkimi dobrami.

albo:

Por. Syr 45, 24

Pan zawarł z nim przymierze pokoju * i ustanowił go pastorem, * aby posiadał godność kapłańską na zawsze.

KOLEKTA

Boże, bogaty w miłosierdzie, * z Twojej woli święty Jan Paweł II, papież, kierował całym Kościołem; † spraw, prosimy, abyśmy dzięki jego nauczaniu z ufnością otworzyli nasze serca na działanie zbawczej łaski Chrystusa, * jedyne Odkupiciela człowieka. Który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 52, 7–10

t. VI, nr 94, s. 114*

Cała ziemia zobaczy zbawienie Boże

Czytanie z Księgi proroka Izajasza.

O, jak są pełne wdzięku na górach nogi zwiastuna radosnej nowiny, który ogłasza pokój, zwiastuje szczęście, który obwieszcza zbawienie, który mówi do Syjonu: «Twój Bóg zaczął królować». Głos! Twoi strażnicy podnoszą głos, razem wznoszą okrzyki radosne, bo oglądają na własne oczy powrót Pana na Syjon. Zabrzmiście radosnym śpiewaniem, wszystkie ruiny Jeruzalem! Bo Pan pocieszył swój lud, odkupił Jeruzalem. Pan obnażył już swe ramię święte na oczach wszystkich narodów; i wszystkie krańce ziemi zobaczą zbawienie naszego Boga.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPNSORYJNY

Ps 96(95), 1–2.3 i 7.8a i 10

t. VI, nr 94, s. 115*

lub w okresie wielkanocnym:

Dz 20, 17-18a.28-32.36

Duch Święty ustanowił biskupów, aby kierowali Kościołem

(Psalm respon. Ps 110(109), 1–2.3–4)

t. VI, nr 100, s. 122*

Refren: Pośród narodów głoście chwałę Pana.

Śpiewajcie Panu pieśń nową, *

śpiewaj Panu, ziemię całą.

Śpiewajcie Panu, sławcie Jego imię, *

każdego dnia głoście Jego zbawienie.

Refren: Pośród narodów głoście chwałę Pana.

Głoście Jego chwałę wśród wszystkich narodów, *

rozgłaszajcie cuda pośród wszystkich ludów.

Oddajcie Panu, rodziny narodów, *

oddajcie Panu chwałę i uznajcie Jego potęgę.

Refren: Pośród narodów głoście chwałę Pana.

Oddajcie Panu chwałę należną Jego imieniu. *

Głoście wśród ludów, że Pan jest królem.

On utwierdził świat tak, że się nie zachwieje, *

będzie sprawiedliwie sądził ludy.

Można dodać też inne czytania, np. możliwość drugiego czytania przed Ewangelią. W okresie Wielkanocnym musi być czytanie z Dziejów Apostolskich lub z Apokalipsy jako pierwsze, bo wtedy nie czyta się ze Starego Testamentu.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ (J 10, 11)**Aklamacja:** Alleluja, alleluja, alleluja.

Ja jestem dobrym pasterzem,

dobry pasterz poświęca swoje życie za owce.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.**jeśli formularz jest używany w okresie Wielkiego Postu:****Aklamacja:** Chwała Tobie, Królu wieków.

Ja jestem dobrym pasterzem,
dobry pasterz poświęca swoje życie za owce.

Aklamacja: Chwała Tobie, Królu wieków.

EWANGELIA

J 21, 15-17

t. VI, nr 126, s. 151*

Paś baranki moje, paś owce moje

Słowa Ewangelii według świętego Jana.

Gdy Jezus ukazał się swoim uczniom i spożył z nimi śniadanie, rzekł do Szymona Piotra: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?» Odpowiedział Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś baranki moje». I znowu, po raz drugi, powiedział do niego: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?» Odparł Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś owce moje». Powiedział mu po raz trzeci: «Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie?» Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: «Czy kochasz Mnie?» I rzekł do Niego: «Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego Jezus: «Paś owce moje».

Oto słowo Pańskie.

MODLITWA POWSZECHNA

PROPOZYCJE WEZWAŃ:

Wstęp:

Zgromadzeni na modlitwie wraz ze świętym Janem Pawłem II, polećmy Bogu ufne modlitwy Kościoła i nasze osobiste potrzeby:

1. Módlmy się za Kościół święty, który żyje dzięki Eucharystii, aby gromadząc się na łamaniu chleba, wzrastał w jedności i wierze, dziękując Bogu za dary, jakimi go nieustannie obdarza.
– Przez wstawiennictwo św. Jana Pawła II, *Ciebie prosimy...*
2. Módlmy się za pasterzy Kościoła, aby na wzór świętego Jana Pawła II z odwagą i miłością głosili całemu światu Ewangelię, prowadząc każdego człowieka do zbawienia.
– Przez wstawiennictwo św. Jana Pawła II, *Ciebie prosimy...*
3. Módlmy się za narody i ludzi, którzy ciągle lękają się otworzyć swoje serca dla Chrystusa, aby wstawiennictwo świętego papieża Jana Pawła II pomogło im zanurzyć się w Bożym miłosierdziu.
– Przez wstawiennictwo św. Jana Pawła II, *Ciebie prosimy...*
4. Módlmy się za naszą Ojczyznę, aby wierna przyrzeczeniom chrztu świętego, budowała swoją przyszłość na skale, jaką jest Chrystus, i była Jego świadkiem we współczesnym świecie.
– Przez wstawiennictwo św. Jana Pawła II, *Ciebie prosimy...*
5. Módlmy się za członków Akcji Katolickiej i wszystkich zaangażowanych w ruchy i stowarzyszenia katolickie, aby zawsze mieli w sobie odwagę do dawania świadectwa wierności Chrystusowi swoim życiem pełnym wiary i codziennej, gorliwej modlitwy.
– Przez wstawiennictwo św. Jana Pawła II, *Ciebie prosimy...*
6. Módlmy się za nas samych, aby w naszym życiu nie było wieczoru bez modlitwy, abyśmy kończąc każdy dzień ufnym przyzywaniem Bożego Miłosierdzia dla naszych słabości, umieli także zawsze przebaczać tym, którzy nas zranili.
– Przez wstawiennictwo św. Jana Pawła II, *Ciebie prosimy...*

Zakończenie:

Boże wszechmogący, jedynie Ty jesteś Święty, wysłuchaj nasze modlitwy, które zanosimy do Ciebie, abyśmy wspar-

ci Twoją łaską każdego dnia odnawiali w sobie Twój obraz i mogli zjednoczyć się z Tobą w wieczności. Przez Chrystusa, Pana naszego.

MODLITWA NAD DARAMI

Wszchemogący Boże, oddając cześć świętemu Janowi Pawłowi II, przynosimy dary na Ofiarę, która gładzi grzechy całego świata; † wejrzyj na nas łaskawie * i spraw, aby ta Ofiara przyniosła nam zbawienie. Przez Chrystusa, Pana naszego.

PREFACJA o pasterzach – nr 73

ANTYFONA NA KOMUNIE

J 21, 17

Panie, Ty wiesz wszystko, * Ty wiesz, że Cię kocham.

MODLITWA PO KOMUNII

Panie, nasz Boże, niech Najświętszy Sakrament przez nas przyjęty rozpali w nas gorącą miłość, * która pobudziła świętego Jana Pawła II do wyjątkowej pracy dla Twojego Kościoła. Przez Chrystusa, Pana naszego.

UROCZYSTE BŁOGOSŁAWIENSTWO

Kapłan lub diakon kieruje do wiernych wezwanie: Pochylcie głowy na błogosławieństwo. **Następnie kapłan wyciąga ręce nad ludem i odmawia formuły błogosławieństwa.**

Pan z wami.

W: I z duchem twoim.

Bóg, który przez świętych pasterzy prowadzi swój lud do niebieskiej ojczyzny, * niech wam hojnie udzieli swojego błogosławieństwa.

W. Amen.

Bóg, który gromadzi was przy jednym Stole eucharystycznym i posila jednym Chlebem, * niech da wam jedno serce i jednego ducha.

W. Amen.

Waszymi słowami i przykładem waszej miłości * pociągajcie wszystkich ludzi do Chrystusa.

W. Amen.

Niech was błogosławi Bóg wszchemogący, * Ojciec i Syn, † i Duch Święty.

W. Amen.

Kapłan lub diakon ze złożonymi rękami, zwrócony do ludu, mówi:

Idźcie w pokoju Chrystusa.

Lud odpowiada:

Bogu niech będą dzięki.

PROPOZYCJA NABOŻEŃSTW W CZASIE NAWIEDZENIA

MODLITWA RÓŻAŃCOWA

*Różaniec [...] może być prostą i dostępną
dla wszystkich drogą do świętości,
która jest powołaniem każdego ochrzczonego.*

św. Jan Paweł II
1 listopada 2003 roku

**Modlitwa różańcowa (może być przed Najświętszym Sakramentem).
Przed rozpoczęciem różańca można odmówić poniższe wprowadzenie do modlitwy.**

Przychodzimy do Ciebie, nasz Panie i Zbawicielu. Ty nam dałeś udział w swoim boskim życiu. Ty z wysokości krzyża dałeś nam Maryję za Matkę. Ty dajesz nam nieustannie prawdziwych świadków wiary. Ty dałeś nam świętego Jana Pawła II, który uczył nas całkowitego oddania się Maryi, a wraz z Nią i przez Nią prowadził nas do Ciebie. Dziękujemy Ci za jego osobę i patronat nad Akcją Katolicką w Polsce i prosimy, abyśmy postępowali w umiejętności modlitwy i coraz dojrzej powtarzali słowa „Totus Tuus”. Pozwól nam doświadczać jego obecności w naszym życiu. Pomóż nam wołać do Maryi tak, jak on to czynił. Naszą prośbę wyrazimy najpierw w cichej modlitwie, a potem odmawiając różaniec, modlitwę, którą ukochał święty Jan Paweł II.

Po krótkiej modlitwie w ciszy rozpoczynamy modlitwę różańcową.

Tajemnice radosne
(poniedziałek i sobota)
(Z tekstów Ojca Świętego Jana Pawła II)

TAJEMNICA I Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

„Prowadź nas, Maryjo, ku coraz głębszemu poznaniu godności każdej ludzkiej istoty. Spraw, by byli jej w pełni świadomi zwłaszcza mężczyźni i kobiety powołani do wzniosłej misji ojcostwa i macierzyństwa, aby dzięki temu byli zawsze sanktuarium życia poprzez udział w cudzie przekazywania go, który Bóg powierzył ich wiernej miłości i czujnej odpowiedzialności”.

Tajemnica II Nawiedzenie Świętej Elżbiety

„Prawdziwa miłość nie jest mglistym uczuciem ani ślełą namiętnością. Jest wewnętrzną postawą, ogarniającą całe jestestwo człowieka. Jest patrzaniem na bliźniego nie po to, by się nim posłużyć, ale by mu służyć. Jest umiejętnością radowania się wraz z tymi, którzy się radują, i cierpienia z cierpiącymi”.

Tajemnica III Narodzenie Pana Jezusa

„Życie ludzkie jest dobrem niepodzielnym: jest cudem, który powinniśmy wciąż na nowo odkrywać z niegasnącym zdumieniem; jest świętym i nietykalnym darem Bożym, który musimy przyjmować z wdzięcznością”.

Tajemnica IV Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni

„Wpatrzeni w ikonę ofiarowania, uczmy się od Jezusa, Maryi i Józefa tajemnicy zakorzenienia rodziny w Bogu. Gdy rodzina zmierza ku Bogu i Jemu się ofiarowuje, zawierając Jego miłości, odkrywa, że jest wizerunkiem i objawieniem Jego odwiecznej tajemnicy”.

Tajemnica V Znalezienie Pana Jezusa w świątyni

„Czas powrócić do Boga! Tak, drodzy bracia i siostry, świat potrzebuje Boga. Często tak mało się Mu wierzy i tak mało się Go czci, kocha i słuca. On nie milczy, ale wymaga pokornej ciszy słuchania. Pozwólm, by Jego słowo poruszyło nasze serca. On jest nadzieją człowieka i źródłem jego autentycznej godności”.

Tajemnice światła

(czwartek)

(Z tekstów Ojca Świętego Jana Pawła II)

Tajemnica I Chrzest Pana Jezusa w Jordanie

„Wszelkie dobro, jakiego dokonujemy z Bożą pomocą, oparte jest na fundamencie chrztu, który obdarzając nas łaską, czyni nas dziećmi Bożymi i włącza nas we wspólnotę wierzących. Niech Maryja pomaga nam, abyśmy umieli coraz lepiej wypełniać nasze przyrzeczenia chrzcielne, podsycając każdego dnia płomień wiary przekazany nam na początku naszego chrześcijańskiego życia”.

Tajemnica II Cud na weselu w Kanie Galilejskiej

„Rodzina oparta na małżeństwie jest podstawową komórką społeczeństwa. W niej, niczym w bezpiecznym gnieździe, rozwija się życie, którego należy bronić i chronić. Zwróćmy się do Najświętszej Maryi Panny i polecajmy Jej w sposób szczególny rodziny, aby ufne w Bożą pomoc starały się wypełniać z radością i oddaniem swą wspaniałą misję, zapewniając tym samym ludzkości przyszłość pełną nadziei”.

Tajemnica III Głoszenie królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

„Niełatwo jest dzisiaj mówić o pokucie. Wydaje się, że jest to temat z innej epoki! A tymczasem ma on podstawowe znaczenie dla każdego człowieka i dla społeczeństwa. W istocie rzeczy pokuta oznacza bowiem żal za popełnione grzechy i postanowienie poprawy. Któż tego nie potrzebuje?”.

Tajemnica IV Przemienienie na górze Tabor

„Ta tajemnica, której Chrystus zabronił wówczas ujawniać, po Jego zmartwychwstaniu stała się integralną częścią Dobrej Nowiny: Jezus jest Chrystusem, Synem Bożym, którego dzisiaj kontemplujemy jaśniejącego blaskiem chwały. W dwa tysiące lat później Kościół z taką samą mocą powtarza, że Chrystus jest światłością świata! Jego światło każdego dnia nadaje nowy sens naszej egzystencji”.

Tajemnica V Ustanowienie Eucharystii

„Jezus ustanowił Eucharystię, ponieważ chciał, by Jego odkupieńcza ofiara była obecna w każdej epoce i dla każdego pokolenia. Eucharystia jest bowiem Jego ciałem ofiarowanym za życie świata”.

Tajemnice bolesne (wtorek i piątek) *(Z tekstów Ojca Świętego Jana Pawła II)*

Tajemnica I Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

„Modlić się w ukryciu własnej izdebki; modlić się poprzez naszą pracę, modlić się słuchając słowa Bożego i rozważając je, odmawiać modlitwę różańcową w rodzinie, modlić się zwłaszcza, sprawując liturgię i uczestnicząc w niej, gdyż ona jest źródłem i szczytem naszego duchowego życia”.

Tajemnica II Biczowanie Pana Jezusa

„Rozważanie drugiej tajemnicy bolesnej różańca świętego jest dla nas zachętą, byśmy stali się uczniami Jezusa cierpiącego. On modlił się za nas także własnym ciałem, poddając je niewysłowionym cierpieniom w duchu pełnego posłuszeństwa wobec zamysłu Ojca. Złożył samego siebie w darze Ojcu i ludziom, ukazując nam wszystkim bezmiar ludzkiego ubóstwa oraz niezwyklej możliwość odnowy i zbawienia, które w Nim zostało nam dane”.

Tajemnica III Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

„Chrześcijanin nosi na skroniach koronę cierniową, jeśli umie ujarzmić swą zuchwałość, pychę, rozmaite formy utylitaryzmu i hedonizmu, które prowadzą do samozniszczenia, a także do okrucieństwa w stosunku do innych”.

Tajemnica IV Droga krzyżowa Pana Jezusa

„U stóp krzyża stoi pogrążona w milczeniu i modlitwie Matka Jezusa. Jeśli towarzyszymy Chrystusowi w Jego męce, Maryja zawsze jest przy nas”.

Tajemnica V Ukrzyżowanie i śmierć Pana Jezusa

„Pokój jest w najwyższym stopniu darem Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, owocem zwycięstwa Jego miłości nad grzechem i śmiercią. Składając samego siebie, ofiarę bez skazy, na ołtarzu krzyża jako zadośćuczynienie, zesłał na ludzkość błogosławiony strumień Bożego miłosierdzia”.

Tajemnice chwalebne (środa i niedziela) *(Z tekstów Ojca Świętego Jana Pawła II)*

Tajemnica I Zmartwychwstanie Pana Jezusa

„Anioł wzywa nas, abyśmy nie szukali żywego wśród umarłych. Wzywa nas, byśmy niestrudzenie szukali Chrystusa zmartwych-

wstałego, bo On obficie obdarza życiem tych, którzy Go spotkają. Znaleźć Chrystusa znaczy odkryć pokój serca”.

Tajemnica II

Wniebowstąpienie Pana Jezusa

„Czterdzieści dni po swoim zmartwychwstaniu Jezus został zabrany do nieba na oczach swoich uczniów i obłok zasłonił Go przed ich wzrokiem. Od tego dnia uczniowie Chrystusa zaczęli głosić wszędzie słowo zbawienia, dając świadectwo o śmierci i zmartwychwstaniu swojego boskiego Mistrza”.

Tajemnica III

Zesłanie Ducha Świętego

„Zwróćmy się teraz do Najświętszej Maryi Panny, którą kontemplujemy, jak w Wieczerniku przyjmuje wraz z Apostołami i uczniami dar Ducha Świętego. Z ufnością prosimy, by przez Jej matczyne wstawiennictwo w Kościele odnawiał się cud Pięćdziesiątnicy i wszyscy ludzie mogli przyjąć radosną nowinę o zbawieniu”.

Tajemnica IV

Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

„Razem z Maryją bądźcie świadkami nadziei, która przekracza granice ziemskiego życia. Razem z Nią idźcie każdego dnia, podtrzymywani nadzieją, że kiedyś się z Nią połączycie w wiecznej szczęśliwości nieba”.

Tajemnica V

Ukoronowanie Maryi na Królową nieba i ziemi

„Niech Maryja, Królowa Wszystkich Świętych, już w pełni żyjąca w Bożej chwale, pomaga nam postępować z zapałem trudną

drogą chrześcijańskiej doskonałości. Niech nam pozwoli zrozumieć i coraz bardziej cenić modlitwę różańcową jako ewangeliczną drogę kontemplacji tajemnicy Chrystusa i wiernego pełnienia Jego woli”.

KORONKA DO BOŻEGO MIŁOSIERDZIA

Dziś sprowadź mi wszystkie dusze pobożne i wierne
i zanurz je w morzu miłosierdzia mojego;
dusze te pocieszyły mnie w drodze krzyżowej,
były tą kroplą pociech wśród goryczy morza.

Dzienniczek, n. 1214

Z adhortacji apostoelskiej Jana Pawła II

Wszyscy wierni z tytułu swej przynależności do Kościoła otrzymują powszechne powołanie do świętości i w nim współuczestniczą. Są nim objęci na pełnych prawach i na równi ze wszystkimi innymi członkami Kościoła także świeccy: „wszyscy chrześcijanie jakiegokolwiek stanu i zawodu powołani są do pełni życia chrześcijańskiego i do doskonałości miłości”; „wszyscy więc chrześcijanie zachęceni są i zobowiązani do osiągnięcia świętości i doskonałości własnego stanu”.

Powołanie do świętości wyrasta z Chrztu i odnawia się w innych sakramentach, zwłaszcza w Eucharystii. Chrześcijanie, przyobleczeni w Jezusa Chrystusa i napojeni Jego Duchem, są „święci”, a więc są upoważnieni i zobowiązani do tego, by świętość swojego „być” okazywali w świętości wszystkich swoich działań. Paweł apostoł stale upomina wszystkich chrześcijan, aby żyli tak, „jak przystoi świętym” (Ef 5, 3).

Życie wedle Ducha, które wydaje owoc uświęcenia (por. Rz 6, 22; Ga 5, 22), pobudza ochrzczonych i wymaga od nich wszystkich razem i każdego z osobna tego, by naśladować Jezusa Chrystusa przyjęli Jego Błogosławieństwa, słuchali i rozważali

słowa Boże, świadomie i aktywnie uczestniczyli w liturgicznym i sakramentalnym życiu Kościoła, pamiętali o osobistej, rodzinnej i wspólnotowej modlitwie, byli głodni i spragnieni sprawiedliwości, praktykowali miłość we wszystkich sytuacjach życiowych i by służyli braciom, zwłaszcza najmniejszym, ubogim i cierpiącym.

Christifideles laici, n. 16

Intencja modlitwy

Panie Jezu Miłosierny, ciesząc się dziś wśród nas obecnością relikwii św. Jana Pawła II, który był Apostołem Miłosierdzia Bożego, prosimy Cię o miłosierdzie dla nas i dla całego świata. Przebacz nam nasze grzechy. Ucz nas trudnej sztuki miłości, jaką jest przebaczenie. Spraw, abyśmy posłuszni wezwaniu świętego Papieża zawsze otwierali drzwi naszego serca na oścież dla Ciebie, który przychodzisz do nas ze Swoją łaską i miłosierdziem, bo to jest droga do świętości.

Odmawiamy Koronkę do Bożego Miłosierdzia.

Akt zawierzenia świata

(Jan Paweł II – 17 VIII 2002)

Boże, Ojczy miłosierny, który objawiłeś swoją miłość w Twoim Synu Jezusie Chrystusie i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym, Pocięzycielu, Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka.

Pochyl się nad nami grzesznymi, ulecz naszą słabość, przezwycięż wszelkie zło, pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć Twojego miłosierdzia, aby w Tobie, Trójjedyny Boże, zawsze odnajdywali źródło nadziei.

Ojczy przedwieczny, dla bolesnej męki i zmartwychwstania Twego Syna, miej miłosierdzie dla nas i całego świata! Amen.

Śpiew: *Jezu, ufam Tobie.*

MODLITEWNY MONTAŻ SŁOWNO-MUZYCZNY O ŚW. JANIE PAWLE II

Śpiew: *Trwajcie mocni w wierze.*

OSOBA I

Karol Wojtyła (1944)

Pieśń o słońcu niewyczerpanym (fragment)

„Twój wzrok utkwiony w duszy, jakby słońce skłonione na liściu,
bogaci jego kwitnienie przezroczytą tonią dobroci
i skupia w swoim promieniu
– lecz popatrz Mistrzu,
cóż stanie się z liściem i słońcem? – wieczór nadchodzi.
Dusza nie jest taka jak liść,
który za słońcem nie podąży
i zgaśnie, kiedy się zieleń w nim wypali –
– to tylko słońce będzie coraz dalej,
coraz dalszą go drogą okrąży.
Nie dość liściu, że co dzień dnieje,
nie dość, że słońce wschodzi.
Śmierć jest tylko zbyt krótkim promieniem
słonecznych godzin”.

OSOBA II

SANTO SUBITO! – ŚWIĘTY NATYCHMIAST!

Święty Jan Paweł II – wielki Papież, wielki Polak, wielki
Człowiek.

OSOBA III

2 kwietnia 2005 roku... Wigilia Niedzieli Bożego Miłosierdzia...
Zebrane tłumy czuwają na placu Świętego Piotra...
Dzieci, młodzież, dorośli, starsi...
Wszyscy jednogłośnie modlą się...
Papież Jan Paweł II umiera...
O godzinie 21:37 odchodzi do domu Ojca...

OSOBA IV

Tak było 14 lat temu...

A dziś przychodzimy do Ciebie, Boże, z sercami przepętnionymi
radością. Pragniemy podziękować Ci za to, że dałeś nam Świętego
Jana Pawła II. Jego życie jest dla nas świadectwem, że można zostać
świętym w każdym czasie, nawet w XXI wieku, w trzecim tysiącleciu.

To on wypowiedział w czasie swojego pontyfikatu znamienne
słowa:

OSOBA V

„Świętość jest świadomością, że jesteśmy «strzeżeni». Strzeżeni
przez Boga. Święty zna najlepiej swoją ułomność, tymczasowość
swojej egzystencji, swoich zdolności. Ale nie przeraża się. Czuje
się pomimo wszystko bezpieczny. Pokłada ufność w fakcie, że Bóg
«nie pozwoli zachwiać się jego nodze, że czuwa nad nim, że go
uchroni od wszelkiego zła»”.

(Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy Świętej beatyfikacyjnej czcigodnej
Teresy Marii od Krzyża*, Florencja 19 października 1986 r.)

OSOBA VI

Boże, Święty Jan Paweł II nie przeraził się. Odważnie podjął
wielki obowiązek prowadzenia Twojego Ludu. Nie bał się wypły-
nąć na głębię, ale każdego dnia wypełniał powierzone mu przez
Ciebie powołanie, ufając Twojej odwiecznej Miłości.

Śpiew: *Nie bój się, wypłyn na głębię.*

OSOBA VII

Panie, tak często zastanawiamy się, jak osiągnąć świętość. Myślimy, że potrzeba wielkich czynów potwierdzonych znakami i cudami. Tymczasem świętość to pokora, która przejawia się w modlitwie i okazywaniu miłości drugiemu człowiekowi. Aby zostać świętym, powinniśmy tak jak Święty Jan Paweł II – Patron Akcji Katolickiej w Polsce zaufać, czuwać i pokazywać swoim życiem, że Ty, Jezu, jesteś Panem. Powinniśmy tak żyć, aby inni mówili o nas tak, jak mówią o Twoim Słudze, wielkim Papieżu i Polaku.

OSOBA VIII

„Mój Lolek zostanie wielkim człowiekiem”.

Słowa Emilii Wojtyły spełniły się. To ona składała dziecięce dłonie i uczyła małego Karola znaku krzyża i pacierza, aby od najmłodszych lat poznawał Jezusa Chrystusa.

OSOBA IX

Boże, dziękujemy Ci za dziecięcą świętość Jana Pawła II. Dziękujemy Ci za to, że pokazał nam, jak należy bezgranicznie ufać i powierzać swoje życie Tobie, najlepszemu Ojcu.

OSOBA X

„Lolek był niewątpliwie obdarzony charyzmą, ale my, jego rówieśnicy, nie rozumieliśmy tego wówczas”. Kilkunastoletni Karol potrafił modlić się, zapominając o rzeczywistości – modlił się kilka razy dziennie, niezależnie od tego, czy był w szkole, w domu czy na podwórku.

OSOBA XI

Boże, dziękujemy Ci za młodzieńczą świętość Jana Pawła II. Dziękujemy Ci za to, że nie wstydził się modlić przy innych, ale dawał świadectwo o swojej wierze i przekonaniach, jeśli nawet dla innych było to niezrozumiałe.

OSOBA XII

„Karol Wojtyła, przyszły święty”. Nie bez powodu klerycy z seminarium zawiesili na drzwiach pokoju Karola Wojtyły kartkę z takim napisem. Jego pracowitość była przez wszystkich zauważana i podziwiana.

OSOBA XIII

Boże, dziękujemy Ci za świętość Jana Pawła II, która przejawiała się także poprzez zaangażowanie duchowe w pracę. Dziękujemy Ci za to, że nasz Papież, następca Świętego Piotra, pokazał nam, jak powinno się żyć, aby każda chwila naszego istnienia była chwilą chwalcą Twoją wielkość i potęgę.

OSOBA XIV

„Trzeba iść dalej, bo wiesz, że na ciebie ludzie czekają, że czekają na to spotkanie cały rok”. Karol Wojtyła także jako kapłan nigdy nie odmawiał udzielenia pomocy. Zawsze chętnie spędzał czas z parafianami, aby móc rozwiązywać nękające ich problemy.

OSOBA XV

Boże, dziękujemy Ci za świętość Jana Pawła II, która przejawiała się w nieustannym dążeniu do tworzenia wspólnoty i jedności wśród ludzi. Dziękujemy Ci za to, że nasz Papież, następca Świętego Piotra pokazał nam, jak trzeba służyć, aby napełnić radością serca naszych bliźnich.

OSOBA XVI

„Z Polski wyjdzie iskra, która przygotuje świat na ostateczne przyjście moje”. Słowa Jezusa skierowane do Świętej Siostry Faustyny, odnoszone do Jana Pawła II, świadczą o jego wyjątkowym powołaniu. To właśnie jego Jezus powołał 16 października 1978 roku, mówiąc: „Pójdź za mną!”. W tym dniu Jan Paweł II jako Papież rozpoczął wielki połów ludzkich serc...

OSOBA XVII

Karol Wojtyła (1944)

Pieśń o słońcu niewyczerpanym (fragment)

„Jest we mnie kraina przeźroczyta
w blasku jeziora Genezalet –
i łódź... i rybacza przystań,
oparta o ciche fale...
i tłumy, tłumy serc,
zagarnięte przez Jedno Serce,
przez Jedno Serce najprostsze,
przez najłagodniejsze –
– albo znowu – wieczór z Nikodemem,
– albo znowu – nad brzegiem morskim,
dokąd powracam codziennie,
oczarowany Twą pięknnością –
A to wszystko: ten wieczór z Nikodemem,
ta kraina i rybacza przystań,
i toń taka przeźroczyta,
i Postać taka bliska –
a to wszystko przez Punkt jeden Biały
z najczystszej bieli
objęty w sercu człowieczym
krwawym przepływem czerwieni”.

Śpiew: *Potrzeba serc, które ściśle zjednoczą się z Panem.*

OSOBA XVII

Boże, bądź uwielbiony w swojej nieskończonej dobroci za to, że wysłuchałeś naszych prośb i dałeś nam wielkiego pasterza, Jana Pawła II, którego Kościół ogłosił świętym. Ty z miłości do nas wciąż ukazujesz nam swoją wszechmoc poprzez ludzi, którzy służąc Tobie, prowadzą nas do Ciebie. Panie, spraw, abyśmy tak jak oni odważnie kroczyli Twoimi ścieżkami. Wysłuchaj naszej modlitwy, którą zanosimy do Ciebie słowami świętego Jana Pawła II.

OSOBA XVIII

Karol Wojtyła (1994)

Pieśń o słońcu niewyczerpanym (fragment)

„O Panie, przebacz mej myśli, że nie dość jeszcze miłuje,
przebacz miłości mej, Panie, że tak strasznie przykuta do
myśli,
że chłodnym myślom, jak nurt, Ciebie odejmuje
i nie ogarnia płonącym ogniskiem.
Ale przyjmij, Panie, ten podziw, który się w sercu zrywa,
jak zrywa się potok w swym źródle –
– znak, że stamtąd przyplynie żar –
i nie odtrącaj, Panie, nawet tego chłodnego podziwu,
który nasycisz kiedyś kamieniem płonącym u warg –

I nie odtrącaj, Panie, mojego podziwu,
który jest niczym dla Ciebie,
bo Cały jesteś w Sobie,
ale dla mnie teraz jest wszystkim,
strumieniem, co brzegi rozrywa
nim oceanom niezmiernym tęsknotę swoją wypowie”.

Śpiew: *Barka.*

OSOBA XIX

Święty Janie Pawle II! Ty w sposób szczególny powierzyłeś swoje życie Maryi i oddałeś się pod Jej matczyną opiekę. Wstawiaj się za nami, abyśmy także potrafili bezgranicznie ufać, kochać i czuwać.

OSOBA XX

Maryjo, Matko nasza, w ten majowy wieczór wołamy do Ciebie: Totus Tuus! Z Twoją pomocą chcemy dążyć do świętości, aby osiągnąć życie wieczne. Amen.

Śpiew na zakończenie: *Czarna Madonno*.

NABOŻEŃSTWO Z ODCZYTYWANIEM PRÓSB WIERNYCH

Modlitwa w intencjach, które przedstawili członkowie wspólnoty parafialnej na karteczkach, jest sprawą całej parafii. Wszyscy są wezwani do tego, aby modlić się za siebie nawzajem i coraz lepiej rozumieć, że modlitwa jest jednym z ważnych czynów miłosierdzia. Dlatego należy zachęcić, odpowiednio wcześniej, członków Akcji Katolickiej jak i wszystkich parafian, aby złożyli swoje prośby zapisane na karteczkach, które za przyczyną św. Jana Pawła II będą przedstawiane Bogu. Modlitwę z odczytaniem próśb w ramach nawiedzenia można przeprowadzić według poniżej przedstawionej propozycji.

1. Modlitwa przygotowawcza

Przyjdź, Duchu Święty, wypełnij serca Twych wiernych i rozpal w nich ogień Twej Miłości. Prosimy Cię, o Panie, uprzedź nas swymi zstąpieniami we wszystkich naszych poczynaniach, aby wszelka nasza modlitwa i czynność zaczynała się zawsze od Ciebie i tak jak przez Ciebie rozpoczęta, przez Ciebie też była skończona.

Prowadzący: Boże, wysłuchaj naszej prośby o pomoc!

Wszyscy: Panie, pośpiesz nam z pomocą! Chwała Ojcu...

2. Modlitwy właściwe

Boże ojców naszych, który postępujesz z nami według Swej łagodności,

nie odejmuj od nas swego miłosierdzia,
lecz przez wstawiennictwo świętego Jana Pawła II kieruj
w pokoju naszym życiem.

Zebrawszy się dziś, w godzinie nawiedzenia jego świętych
relikwii

Wychwalamy go jako niegasnący promień duchowego słońca.
On bowiem, jako chwalebny pasterz i wyznawca,
opromieniał światłem tych,
co byli w ciemnościach niewiedzy,
wzywając wszystkich na szczyty pobożności.

O czysty i niezłomny wyznawco Jezusa Chrystusa, święty Janie Pawle II! Z pełnym oddaniem klękamy przed Bogiem i przed tobą, którego dziś wybieramy za swojego pośrednika i miłującego patrona, abyśmy mogli być zaszczycony twym wstawiennictwem u Boskiego Oblubieńca Jezusa Chrystusa i Maryi, Jego Najświętszej Matki. Wiem, że oboje niczego ci nie odmawiają i prosimy cię z całym głębokim odczuciem naszego serca, abyś spojrział na nas jako na swoje dzieci i wziął nas w obronę przed naszymi nieprzyjaciółmi. Wyproś nam łaskę, abyśmy do końca naszego życia zachowywali swą duszę czystą od wszelkiej skazy i przyozdabiali ją każdą cnotą. Przyciągnijci twą wspaniałą łaskawością, prosimy cię ze względu na twe wielkie i doskonałe zasługi o wybłaganie dla nas upragnionych łask, które teraz chcemy za Twoim wstawiennictwem przedstawić Bogu:

(należy wymienić w tym miejscu prośby zapisane przez wiernych)

Dostojny i wierny uczniu Ewangelii, chwalebny wyznawco Jezusa Chrystusa, jesteś ozdobiony tak wieloma łaskami i tak wielką czystością i wśród niewiernego i zepsutego świata wzbogacony o tak żywą wiarę i miłosierdzie! Święty Janie Pawle II,

prosimy cię, przez wzgląd na twe szlachetne zasługi, uzyskaj dla nas u Tronu Miłosierdzia łaskę wytrwania w wierze, łaskę czystości duszy i ciała i łaskę szczęśliwej śmierci w objęciach Chrystusa Pana. Amen.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo...

3. Modlitwa wstawiennicza

W tej oto godzinie nawiedzenia relikwii w naszej parafii, o pełen chwały święty Janie Pawle II, nie ustawaj w modlitwie za nas, byśmy od wszelkiej złej myśli i od wszelkiego nieszczęścia wolni byli i od wszelkiej szatańskiej złośliwości uchronieni. Orędownictwem bowiem twoim i opieką chronieni, za twoim pośrednictwem jednemu w Trójcy Bogu Stwórcy wszechświata składamy chwałę, cześć, hołd i dziękczynienie:

(teraz można odczytać zapisane na kartkach podziękowania, albo w chwili ciszy poprosić o wzbudzenie intencji dziękczynnych)

Chwała Ojcu...

4. Modlitwa końcowa

Święty Janie Pawle II, Pasterzu Kościoła powszechnego, spraw, aby wszyscy ludzie znosili z cierpliwością obecne utrapienia; abyśmy zawsze byli pokrzepieni i pocieszeni twą słodką miłością; abyśmy z całego serca i w najgłębszej czci uwielbiali Trójcę Przenajświętszą i wzniosłą, która obdarzyła cię tyloma błogosławieństwami, wyposażyła cię w tak wielką wiarę i siłę, która wyniosła cię na tak wysoki stopień świętości, pomagała ci wśród utrapień doczesnego życia i zaprowadziła cię w triumfie do wiecznej chwały. Amen.

Litania do św. Jana Pawła II

Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison.
 Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
 Ojcze z nieba, Boże, *zmiłuj się nad nami.*
 Synu Odkupicielu świata, Boże, *zmiłuj się nad nami.*
 Duchu Święty, Boże, *zmiłuj się nad nami.*
 Święta Trójco, Jedyny Boże, *zmiłuj się nad nami.*

Święta Maryjo, *módl się za nami.*
 Święty Janie Pawle, *módl się za nami.*
 Zanurzony w Ojcu, bogatym w miłosierdzie,
 Zjednoczony z Chrystusem, Odkupicielem człowieka,
 Napełniony Duchem Świętym, Panem i Ożywicielem,
 Całkowicie oddany Maryi,
 Przyjacielu Świętych i Błogosławionych,
 Następco Piotra i Sługo sług Bożych,
 Stróżu Kościoła nauczający prawd wiary,
 Ojcze Soboru i wykonawco jego wskazań,
 Umacniający jedność chrześcijan i całej rodziny ludzkiej,
 Gorliwy Miłośniku Eucharystii,
 Niestrudzony Pielgrzymie tej ziemi,
 Misjonarzu wszystkich narodów,
 Świadku wiary, nadziei i miłości,
 Wyrwały Uczestniku cierpień Chrystusowych,
 Apostole pojednania i pokoju,
 Promotorze cywilizacji miłości,
 Głosicielu Nowej Ewangelizacji,
 Mistrzu wzywający do wypłynięcia na głębie,
 Nauczycielu ukazujący świętość jako miarę życia,
 Papieżu Bożego Miłosierdzia,
 Kapłanie gromadzący Kościół na składanie ofiary,

Pasterzu prowadzący owczarnię do nieba,
 Bracie i Mistrzu kapłanów,
 Ojcze osób konsekrowanych,
 Patronie rodzin chrześcijańskich,
 Umocnienie małżonków,
 Obrońco nienarodzonych,
 Opiekunie dzieci, sierot i opuszczonych,
 Przyjacielu i Wychowawco młodzieży,
 Dobry Samarytaninie dla cierpiących,
 Wsparcie dla ludzi starszych i samotnych,
 Głosicielu prawdy o godności człowieka,
 Mężu modlitwy zanurzony w Bogu,
 Miłośniku liturgii sprawujący Ofiarę na ołtarzach świata,
 Uosobienie pracowitości,
 Zakochany w krzyżu Chrystusa,
 Przykładnie realizujący powołanie,
 Wyrwały w cierpieniu,
 Wzorze życia i umierania dla Pana,
 Upominający grzeszników,
 Wskazujący drogę błędzącym,
 Przebaczący krzywdzicielom,
 Szanujący przeciwników i prześladowców,
 Rzeczniku i obrońco prześladowanych,
 Wspierający bezrobotnych,
 Ztroskany o bezdomnych,
 Odwiedzający więźniów,
 Umacniający słabych,
 Uczący wszystkich solidarności.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *przepuść nam, Panie.*
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *wysłuchaj nas, Panie.*
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *zmiłuj się nad nami.*

K: Módl się za nami, święty Janie Pawle.

W: Abyśmy życiem i słowem głosili światu Chrystusa, Odkupiciela człowieka.

K: *Módlmy się:*

Miłosierny Boże, przyjmij nasze dziękczynienie za dar apostołskiego życia i posłannictwa świętego Jana Pawła II i za jego wstawiennictwem pomóż nam wzrastać w miłości do Ciebie i odważnie głosić miłość Chrystusa wszystkim ludziom. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

5. Modlitwa na zakończenie nabożeństwa z odczytaniem próśb

Święty Janie Pawle II, Patronie Akcji Katolickiej w Polsce, zachęteni twym przykładem do ćwiczenia się w najdoskonalszych cnotach, pełni ufności na widok nagrody za twe zasługi, postanawiamy podążać za tobą, chcąc unikać wszelkiego zła i dokładnie spełniać przykazania Boże. Wesprzyj nas, o wielki święty wyznawco, przez twe możliwe wstawiennictwo, a w szczególności uprosz dla nas gorliwość apostołskiego zaangażowania, wielkoduszność, która żadnej ofiary dla Boga nie uważa za zbyt wielką, i niezłomną wiarę w Jezusa Chrystusa, święty Kościół katolicki i jego najwyższą Głowę, Ojca wszystkich wiernych, Pasterza wszystkich pasterzy i Namiestnika Jezusa Chrystusa na ziemi. Święty Janie Pawle II, kochamy cię całym sercem i ufamy, że wyprosisz nam u Boga światło i siły, abyśmy żyli prawdziwie po katolicku, osiągnęli chwałę niebieską i cieszyli się wraz z tobą na wieki. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

ZAKOŃCZENIE NAWIEDZENIA

Nawiedzenie można zakończyć Apelem Jasnogórskim, który tak bardzo cenił sobie św. Jan Paweł II. Po nim następuje oddanie czci relikwiom. Należy zachęcić wiernych, aby podchodzili do relikwii umieszczonych w pobliżu obrazu i przez ucałowanie oddawali cześć relikwiom.

Apel Jasnogórski

Odśpiewać Apel Jasnogórski:

Maryjo, Królowo Polski,
Maryjo, Królowo Polski,
jestem przy Tobie, pamiętam,
jestem przy Tobie, pamiętam,
czuwam.

Rozważanie do Apelu Jasnogórskiego

Z homilii św. Jana Pawła II, wygłoszonej w Siedlcach w 1999 roku:

Dzisiaj może bardziej niż w innym czasie trzeba autentycznego świadectwa wiary ukazanego życiem świeckich uczniów Chrystusa – niewiast i mężczyzn, młodych i starszych. Potrzeba zdecydowanego świadectwa wierności Kościołowi i odpowiedzialności za Kościół, który przez dwadzieścia wieków niesie wszystkim ludom i narodom zbawienie i głosi niezmienną naukę Ewangelii. Ludzkość stoi w obliczu rozmaitych trudności, proble-

mów i gwałtownych zmian, przeżywa niejednokrotnie dramatyczne wstrząsy i rozdarcia. W tym świecie wielu ludzi, zwłaszcza młodych, doświadcza zagubienia i zranienia, niektórzy padają ofiarą sekt i religijnych wypaczeń czy też manipulowania prawdą. Inni ulegają różnym formom zniewolenia. Upowszechniają się postawy egoizmu, niesprawiedliwości i braku wrażliwości na potrzeby innych ludzi.

Wobec tych i wielu innych wyzwań współczesności staje Kościół. Chce skutecznie nieść ludziom pomoc i dlatego potrzebuje zaangażowania wiernych świeckich, którzy pod kierunkiem swoich pasterzy będą czynnie uczestniczyć w Jego zbawczej misji.

Drodzy Bracia i Siostry, przez chrzest święty zostaliście włączeni w Chrystusa. Tworzycie Kościół – Jego Mistyczne Ciało. Przez was chce działać Chrystus mocą swego Ducha. On przez was pragnie „nieść ubogim dobrą nowinę, więźniom głosić wolność, a niewidomym przejrzanie”. Przez was pragnie „uciśnionych odsyłać wolnymi i obwoływać rok łaski od Pana” (por. Łk 4, 18–19). Jako ludzie świeccy, wierni swojej tożsamości, żyjąc w świecie, czynnie i skutecznie możecie przekształcać świat w duchu Ewangelii. Bądźcie solą, która daje chrześcijański smak życiu. Bądźcie światłem, które świeci w mrokach obojętności i egoizmu.

W *Liście do Diogneta* czytamy: „Czym dusza w ciele, tym w świecie chrześcijanie. Dusza przenika wszystkie członki ciała, chrześcijanie wszystkie miasta świata”. Nowa ewangelizacja stawia przed wami wielkie wyzwania. Mój poprzednik Papież Paweł VI w Adhortacji apostoelskiej *Evangelii nuntiandi* napisał: „polem właściwym dla ewangelizacyjnej aktywności (ludzi świeckich) jest szeroka i bardzo złożona dziedzina polityki, życia społecznego, gospodarki, dziedzina kultury, nauki i sztuki, stosunków międzynarodowych, środków przekazu społecznego; do tego dochodzą niektóre dziedziny szczególnie otwarte na ewangelizację, jak mi-

łość, rodzina, wychowanie dzieci i młodzieży, praca zawodowa, cierpienia ludzkie” (por. n. 70).

Z wielką radością stwierdzam, że w Polsce rozwija się żywo Akcja Katolicka, różnego rodzaju organizacje, stowarzyszenia i ruchy katolickie, a wśród nich ruchy młodzieżowe, z Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży i ruchem Światło-Życie na czele. Jest to nowy powiew Ducha Świętego w naszej Ojczyźnie, i za to Bogu niech będą dzięki. Bądźcie wierni waszemu chrześcijańskiemu powołaniu. Bądźcie wierni Bogu i Chrystusowi żyjącemu w Kościele.

Podanie intencji:

Święty Janie Pawle – dzięki Tobie Akcja Katolicka w Polsce została reaktywowana po 50 latach przymusowej przerwy. Dziś przeżywamy dzień twojej obecności w znaku obrazu i relikwii w naszej wspólnocie parafialnej, w której działa Parafialny Oddział Akcji Katolickiej. Prosimy Cię, w tej godzinie apelu jasnogórskiego, wspieraj swym wstawiennictwem u Pana członków naszego Stowarzyszenia, abyśmy gorliwie wypełniali podjęte zobowiązania, docierali z Dobrą Nowiną do swych rodzin, środowisk pracy, do świeckich miejsc życia społecznego, abyśmy odważnie bronili Kościoła, realizowali misję apostoelską przy współpracy z hierarchią kościelną. Abyśmy konsekwentnie odnawiali świat w Chrystusie, naszym Królu i Panu.

Wypraszań siłę i moc dla Pasterza Kościoła Diecezjalnego, biskupów pomocniczych, asystentów Akcji Katolickiej i wszystkich sympatyków naszego Stowarzyszenia, aby każdego dnia wzrastali w świętości.

Ojczyzna nasza...; 10 Zdrowaś Maryjo...; Chwała Ojcu...

Akt oddania Akcji Katolickiej w Polsce św. Janowi Pawłowi II

Święty Janie Pawle II, Wielki Apostole narodu polskiego i Patronie Akcji Katolickiej w Polsce, w duchu wiary i chrześcijańskiej miłości zawieramy Tobie nas, nasze rodziny i wszystkie nasze dzieła.

Ufając w Twoje wstawiennictwo przed Bogiem, polecamy Księżom Asystentów i wszystkich Członków Akcji Katolickiej w Polsce.

Czuwaj nad nami wszystkimi, abyśmy nie ustawiali w ofiarnej służbie dla dobra Kościoła i naszej Ojczyzny. Spraw, aby dzięki posłudze Akcji Katolickiej wzrastała chwała Boża na polskiej ziemi.

Święty Janie Pawle II, wypraszaż nam u Boga potrzebne łaski – wytrwałość w wierze, prawość sumień, poczucie odpowiedzialności za Kościół święty, wierność najwyższym wartościom, wzajemne zrozumienie i jedność w działaniu, życie w prawdzie i w miłości do Chrystusa naszego Pana i Jego Matki Maryi.

Święty Janie Pawle II, nasz Patronie, pomóż nam odnajdywać mądrość i moc w wypełnianiu zadań, do których powołuje nas Chrystus w swoim Kościele. Amen.

Św. Janie Pawle II, módl się za nami.

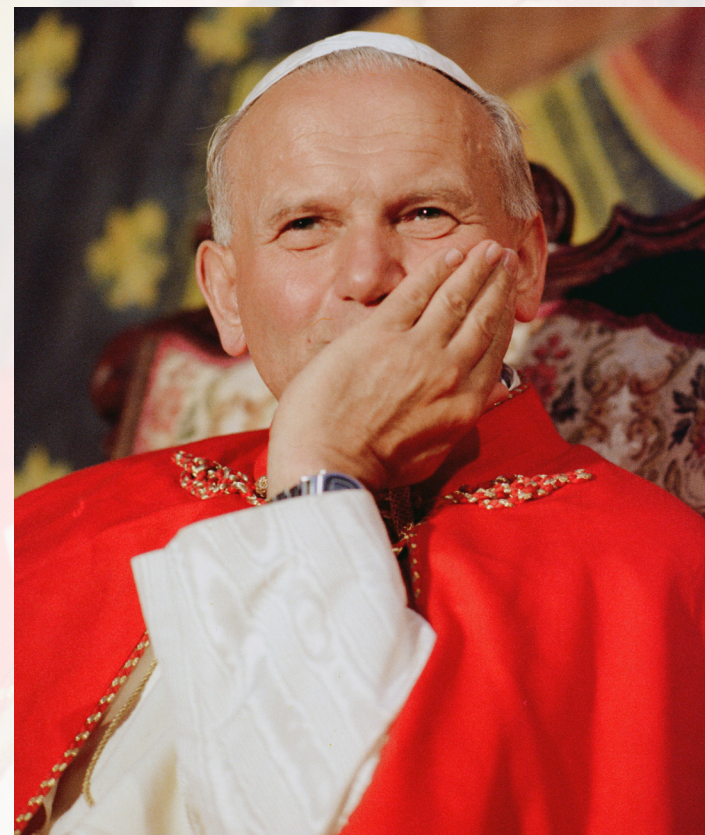
Czas na oddanie czci relikwiom. Można w tym czasie śpiewać ulubione pieśni św. Jana Pawła II.

Zakończenie peregrynacji.

Po wieczornym nabożeństwie i oddaniu czci relikwiom, obraz i relikwiarz są umieszczane w futerałach, zabezpieczone i przygotowane do podróży. Przewóz relikwii i obrazu do kolejnej parafii organizuje prezes Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej z następnej parafii.

CZĘŚĆ IV

Pomoce homiletyczne





Homilia Benedykta XVI podczas beatyfikacji Jana Pawła II 1 maja 2011 r.

Drodzy Bracia i Siostry,

Już sześć lat minęło od dnia, w którym zebraliśmy się na tym Placu, aby celebrować pogrzeb papieża Jana Pawła II. Ból utraty był głęboki, ale jeszcze większe było poczucie jakiejś ogromnej łaski, która otaczała Rzym i cały świat: łaski, która była owocem całego życia mojego ukochanego Poprzednika, a szczególnie jego świadectwa w cierpieniu. Już tamtego dnia czuliśmy unoszącą się woń świętości, a Lud Boży na różne sposoby okazywał swoją cześć dla Jana Pawła II. Dlatego chciałem, aby – przy koniecznym poszanowaniu prawa Kościoła – jego proces beatyfikacyjny przebiegał w sposób możliwie najszybszy. I oto nadszedł oczekiwany dzień; przyszedł szybko, ponieważ tak podobało się Bogu: Jan Paweł II jest błogosławiony.

Pragnę skierować serdeczne pozdrowienia do was, którzy tak licznie przybyliście do Rzymu ze wszystkich stron świata dla tej szczególnej okazji: księży kardynałów, braci w biskupstwie i kapłaństwie, oficjalnych delegacji, ambasadorów i władz, osób konsekrowanych i wiernych świeckich. Tym pozdrowieniem ogarniam także wszystkich, którzy łączą się z nami za pośrednictwem radia i telewizji.

Tę drugą Niedzielę Wielkanocną błogosławiony Jan Paweł II ogłosił Niedzielą Bożego Miłosierdzia. Została ona wybrana na dzisiejszą uroczystość, ponieważ mój Poprzednik – z wyroku

Opatrzności – oddał ducha Bogu właśnie w wigilię tej niedzieli. Ponadto dziś jest pierwszy dzień maja, miesiąca maryjnego, jest to również wspomnienie św. Józefa Robotnika. Wszystkie te okoliczności wzbogacają naszą modlitwę, pomagają nam, którzy jesteśmy jeszcze pielgrzymami w czasie i przestrzeni. O ileż bardziej świętują aniołowie i święci w Niebie. Jednak jeden jest Bóg, jeden Chrystus Pan, który niczym most łączy ziemię z niebem, a my czujemy się w tym momencie bardziej niż kiedykolwiek uczestnikami niebieskiej liturgii.

„Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli!”. W dzisiejszej ewangelii Jezus wypowiada to błogosławieństwo, błogosławieństwo wiary. Uderza nas ono w sposób szczególny, gdyż zgromadziliśmy się, by uczestniczyć w beatyfikacji, a jeszcze bardziej dlatego, że został ogłoszony błogosławionym Papież, następca Piotra, którego powołaniem jest umacnianie braci w wierze. Jan Paweł II jest błogosławiony ze względu na swą wiarę, mocną i wielkoduszną, wiarę apostołską. Przychodzi nam też na myśl inne błogosławieństwo: „Błogosławiony jesteś Szymonie, synu Jony, albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie” (Mt 16, 17). Cóż takiego objawił Ojciec niebieski Szymonowi? To, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga żywego. Na mocy tej wiary Szymon staje się Piotrem, Opoką, na której Jezus może zbudować swój Kościół. Bycie błogosławionym na wieki Jana Pawła II, które Kościół dziś z radością ogłasza, wpisane jest w te właśnie słowa Chrystusa: „Błogosławiony jesteś, Szymonie” i „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli”. Jest to błogosławieństwo wiary, którą Jan Paweł II otrzymał w darze od Boga Ojca dla budowania Kościoła Chrystusowego.

Nasza myśl biegnie jeszcze ku innemu błogosławieństwu, które w Ewangelii poprzedza wszystkie pozostałe. Chodzi o błogosławieństwo odnoszące się do Dziewicy Maryi, Matki Zbawiciela. Do tej, która dopiero co poczęła Jezusa w swoim łonie, zwraca się

św. Elżbieta: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana”. Maryja jest wzorem błogosławieństwa wiary. Radujemy się wszyscy, że beatyfikacja Jana Pawła II ma miejsce w pierwszym dniu miesiąca maryjnego, pod matczynym spojrzeniem Tej, która swoją wiarą podtrzymuje wiarę apostołów, i stale podtrzymuje wiarę ich następców, szczególnie tych, którzy są powołani, by zasiąść na katedrze piotrowej. Maryja nie pojawia się w opowiadaniach o zmartwychwstaniu Chrystusa, lecz jest jakby wszędzie obecna w ukryciu: jest ona Matką, której Jezus powierzył każdego z uczniów i całą wspólnotę. Zauważmy szczególnie, że owocna, matczyna obecność Maryi została odnotowana przez ewangelistów Jana i Łukasza w sytuacjach poprzedzających to, co jest opowiedziane w dzisiejszej ewangelii i w pierwszym czytaniu: w relacji o śmierci Jezusa, w której Maryja pojawia się u stóp krzyża; i na początku *Dziejów Apostolskich*, które ukazują ją pośród uczniów zgromadzonych na modlitwie w wieczniku.

Również dzisiejsze drugie czytanie mówi nam o wierze. Święty Piotr, pełen duchowego entuzjazmu, wskazuje nowo ochrzczone na racje ich nadziei i radości. Lubię podkreślać, że w tym fragmencie początku *Pierwszego Listu*, Piotr nie nakazuje, lecz wskazuje. Píše bowiem: „Dlatego radujecie się” – i dodaje: „Wy, choć nie widzieliście, miłujecie Go; wy w Niego teraz, choć nie widzicie, przecież wierzycie, a ucieszycie się radością niewymowną i pełną chwały wtedy, gdy osiągniecie cel waszej wiary – zbawienie dusz”. Wszystko jest w trybie wskazującym, gdyż zaistniała nowa rzeczywistość, zrodzona ze zmartwychwstania Chrystusa, rzeczywistość dostępna w wierze. „Stało się to przez Pana – mówi Psalm – i cudem jest w naszych oczach”, w oczach wiary.

Drodzy Bracia i Siostry. Dziś jawi się naszym oczom, w pełnym duchowym świetle Chrystusa zmartwychwstałego, postać umiłowanego i czczonego Jana Pawła II. Dziś jego imię zostaje włączone w poczet świętych i błogosławionych, których on sam takimi ogłosił

podczas prawie 27 lat swojego pontyfikatu, przypominając z mocą o powszechnym powołaniu do wyżyn życia chrześcijańskiego, do świętości, jak to stwierdza konstytucja soborowa, *Lumen gentium*, o Kościele. Wszyscy członkowie Ludu Bożego – biskupi, kapłani, diakoni, wierni świeccy, zakonnicy, zakonnice – jesteśmy w drodze ku ojczyźnie niebieskiej, gdzie nas poprzedziła Dziewica Maryja, złączona w szczególności i doskonały sposób z tajemnicą Chrystusa i Kościoła.

Karol Wojtyła, najpierw jako biskup pomocniczy, a potem jako arcybiskup krakowski, uczestniczył w Soborze Watykańskim II, i zdawał sobie sprawę, że poświęcenie Maryi ostatniego rozdziału dokumentu o Kościele oznaczało wskazanie na Matkę Bożą jako obraz i wzór świętości dla każdego chrześcijanina i całego Kościoła. Tę teologiczną wizję błogosławiony Jan Paweł II odkrył już w młodości, a następnie zachowywał i pogłębiał przez całe życie. Wizja ta streszcza się w biblijnym obrazie Chrystusa na krzyżu z Maryją, Jego Matką u boku. Obraz ten, znajdujący się w ewangelii Jana, został ujęty w biskupim, a potem papieskim herbie Karola Wojtyły: złoty krzyż, litera M po prawej stronie u dołu, i zawołanie *Totus Tuus*, które odpowiada słynnemu zdaniu św. Luigiego Marii Grignon de Monforta, w którym Karol Wojtyła odnalazł podstawową zasadę swego życia: *Totus tuus ego sum et omnia mea tua sunt. Accipio Te in mea omnia. Praebe mihi cor tuum, Maria* – Cały jestem twój i wszystko, co moje, Twoim jest. Odnajduję Cię we wszelkim moim dobru. Daj mi Twe serce, o Maryjo”.

W swoim Testamencie nowy Błogosławiony napisał: „Kiedy w dniu 16-tym października 1978 roku konklawe kardynałów wybrało Jana Pawła II, prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński, powiedział do mnie: «Zadaniem nowego Papieża będzie wprowadzić Kościół w Trzecie Tysiąclecie». Dalej czytamy: „Pragnę raz jeszcze wyrazić wdzięczność Duchowi Świętemu za wielki dar Soboru Watykańskiego II, którego wraz z całym Kościołem – a w szczególności z całym episkopatem – czuję się dłużnikiem.

Jestem przekonany, że długo jeszcze dane będzie nowym pokoleniom czerpać z tych bogactw, jakimi Sobór dwudziestego wieku nas obdarował. Jako biskup, który uczestniczył w soborowym wydarzeniu od pierwszego do ostatniego dnia, pragnę powierzyć to wielkie dziedzictwo wszystkim, którzy do jego realizacji są i będą w przyszłości powołani. Sam zaś dziękuję Wiecznemu Pasterzowi za to, że pozwolił mi tej wielkiej sprawie służyć w ciągu wszystkich lat mego pontyfikatu”. Ale o jaką sprawę chodzi? Chodzi o to samo, co Jan Paweł II wyraził już podczas swej pierwszej uroczystej Mszy świętej na placu św. Piotra w niezapomnianych słowach: „Nie lękajcie się! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi!”. To, o co nowo wybrany Papież prosił wszystkich, sam wcześniej uczynił: stworzył dla Chrystusa społeczeństwo, kulturę, systemy polityczne i ekonomiczne, odwracając z siłą olbrzyma – siłą, którą czerpał z Boga – tendencję, która wydawała się być nieodwracalna.

[po polsku] Swoim świadectwem wiary, miłości i odwagi apostołskiej, pełnym ludzkiej wrażliwości, ten znakomity Syn Narodu polskiego pomógł chrześcijanom na całym świecie, by nie lękali się być chrześcijanami, należeć do Kościoła, głosić Ewangelię. Jednym słowem: pomógł nam nie lękać się prawdy, gdyż prawda jest gwarancją wolności.

Jeszcze bardziej dosadnie: przywrócił nam siłę wiary w Chrystusa, gdyż jest On *Redemptor hominis*, odkupicielem człowieka, co stało się tematem jego pierwszej encykliki i nicią przewodnią pozostałych.

Karol Wojtyła zasiadł na Stolicy Piotrowej przynosząc ze sobą głęboką refleksję nad konfrontacją pomiędzy marksizmem i chrześcijaństwem, skupioną na człowieku. Jego przesłanie brzmiało: człowiek jest drogą Kościoła, a Chrystus jest drogą człowieka. Kierując się tym przesłaniem, będącym wielkim dziedzictwem Soboru Watykańskiego II i jego sternika, sługi Bożego, Papieża Pawła VI, Jan Paweł II prowadził Lud Boży do przekroczenia progu trzeciego

tysiąclecia, który ze względu na Chrystusa mógł nazwać „progiem nadziei”. Tak, poprzez długą drogę przygotowania Wielkiego Jubileuszu, na nowo ukierunkował chrześcijaństwo ku przyszłości, Bożej przyszłości, wykraczającej poza historię, lecz również w niej zakorzenionej. Ten ładunek nadziei, który w pewien sposób został zawłaszczony przez marksizm oraz ideologię postępu, słusznie oddał on chrześcijaństwu. W ten sposób przywrócił nadziei jej autentyczne oblicze, aby móc przeżywać dzieje w duchu „adwentu”, osobistej i wspólnotowej egzystencji skierowanej na Chrystusa, w którym wyraża się pełnia człowieka i spełnienie jego oczekiwań sprawiedliwości i pokoju.

Chciałbym na koniec podziękować Bogu za osobiste doświadczenie długoletniej współpracy z Papieżem Janem Pawłem II. Już wcześniej miałem możliwość poznania i docenienia jego osoby, lecz od 1982 roku, gdy wezwał mnie do Rzymu na Prefekta Kongregacji Nauki Wiary, przez kolejne 23 lata mogłem być przy nim i coraz bardziej go podziwiać. Moja posługa była wspierana jego głęboką duchowością i bogactwem jego intuicji. Zawsze uderzał mnie i budował przykład jego modlitwy: zanurzał się w spotkaniu z Bogiem, pomimo rozlicznych trudności jego posługiwania. A potem świadectwo jego cierpienia: Pan pozbawiał go stopniowo wszystkiego, lecz on pozostawał skałą, zgodnie z wolą Chrystusa. Jego głęboka pokora zakorzeniona w intymnym zjednoczeniu z Chrystusem pozwoliła mu dalej prowadzić Kościół i dawać światu jeszcze bardziej wymowne przesłanie, i to w czasie, gdy topniały jego siły fizyczne. W ten sposób doskonale zrealizował on powołanie każdego kapłana i biskupa: bycia jednym z Chrystusem, z Tym, którego codziennie przyjmuje i ofiaruje w Eucharystii.

Błogosławiony jesteś, umiłowany Papieżu Janie Pawle II, ponieważ uwierzyłeś. Prosimy, byś nadal umacniał z nieba wiarę Ludu Bożego. Amen.

Homilia Franciszka podczas kanonizacji bł. Jana XXIII i bł. Jana Pawła II 27 kwietnia 2014 r.

W centrum dzisiejszej niedzieli wieńczącej Oktawę Wielkanocy, a którą Jan Paweł II zechciał poświęcić Miłosierdziu Bożemu, znajdują się chwalebne rany Jezusa zmartwychwstałego.

Pokazał je już po raz pierwszy, gdy ukazał się apostołom, wieczorem tego samego dnia po szabacie, w dniu Zmartwychwstania. Ale tamtego wieczoru nie było Tomasza i gdy inni powiedzieli mu, że widzieli Pana, odpowiedział, że jeśli nie zobaczy i nie dotknie tych ran, nie uwierzy. Osiem dni później Jezus ukazał się ponownie w Wieczerniku, pośród uczniów i był tam również Tomasz. Zwrócił się wówczas do niego i poprosił, by dotknął Jego ran. Wówczas ten szczery człowiek, przyzwyczajony do osobistego sprawdzania, ukląkł przed Jezusem i powiedział: „Pan mój i Bóg mój” (J 20, 28).

Rany Jezusa są zgorszeniem dla wiary, ale są również sprawdzianem wiary. Dlatego w ciele Chrystusa Zmartwychwstałego rany nie zanikają, lecz pozostają, gdyż rany te są trwałym znakiem miłości Boga do nas i są niezbędne, by wierzyć w Boga. Nie po to, by wierzyć, że Bóg istnieje, ale aby wierzyć, że Bóg jest miłością, miłosierdziem i wiernością. Święty Piotr, cytując Izajasza, pisze do chrześcijan: „Krwia Jego ran zostaliście uzdrowieni” (1P 2, 24; por. Iz 53, 5).

Jan XXIII i Jan Paweł II mieli odwagę oglądania ran Jezusa, dotykania Jego zranionych rąk i Jego przebitego boku. Nie wstydzili się ciała Chrystusa, nie gorszyli się Nim, Jego krzyżem. Nie

wstydzili się ciała swego brata (por. Iz 58, 7), ponieważ w każdej osobie cierpiącej dostrzegali Jezusa. Byli to dwaj ludzie mężni, pełni parezji [szczerości] Ducha Świętego i złożyli Kościołowi i światu świadectwo dobroci Boga i Jego miłosierdzia.

Byli kapłanami, biskupami i papieżami dwudziestego wieku. Poznali jego tragedie, ale nie byli nimi przytłoczeni. Silniejszy był w nich Bóg; silniejsza była w nich wiara w Jezusa Chrystusa, Odkupiciela człowieka i Pana historii; silniejsze było w nich miłosierdzie Boga, które objawia się w tych pięciu ranach; silniejsza była macierzyńska bliskość Maryi.

W tych dwóch ludziach kontemplujących rany Chrystusa, świadkach Jego miłosierdzia, była „żywa nadzieja” wraz z „radością niewymowną i pełną chwały” (1P 1,3.8). Nadzieja i radość, jaką zmartwychwstały Chrystus daje swoim uczniom i których nic i nikt nie może ich pozbawić. Paschalna nadzieja i radość, przeszedłszy przez tygiel odarcia z szat, ogołocenia, bliskości z grzesznikami aż do końca, aż do mdłości z powodu goryczy tego kielicha. Oto są nadzieja i radość, jaką dwaj święci papieże otrzymali w darze od zmartwychwstałego Pana i z kolei przekazali obficie Ludowi Bożemu, otrzymując za to nagrodę wieczną.

Tą nadzieją i tą radością żyła pierwsza wspólnota wierzących w Jerozolimie, o której mówią nam Dzieje Apostolskie (por. 2, 42–47). Jest to wspólnota, w której żyje się tym, co najistotniejsze z Ewangelii, to znaczy miłością, miłosierdziem, w prostocie i braterstwie.

Taki obraz Kościoła miał przed sobą Sobór Watykański. Jan XXIII i Jan Paweł II współpracowali z Duchem Świętym, aby odnowić i dostosować Kościół do jego pierwotnego obrazu, który nadali mu święci w ciągu wieków. Nie zapominajmy, że to właśnie święci prowadzą Kościół naprzód i sprawiają, że się rozwija. Zwołując Sobór, Jan XXIII okazał taktowne posłuszeństwo Duchowi Świętemu, dał się Jemu prowadzić i był dla Kościoła

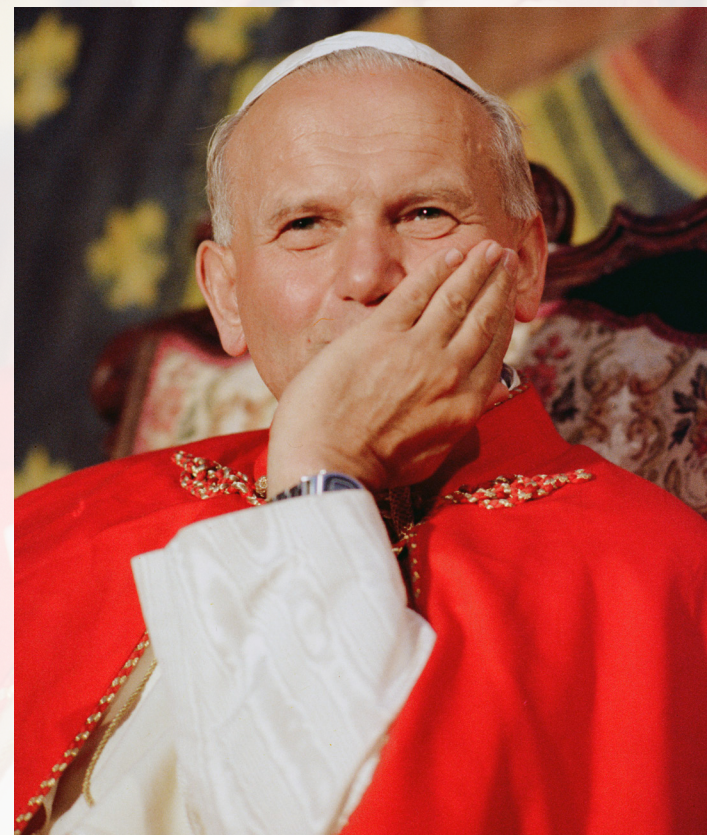
pasterzem, przewodnikiem, który sam był prowadzony. To była jego wielka posługa dla Kościoła. Był papieżem posłuszeństwa Duchowi Świętemu.

W tej posłudze Ludowi Bożemu Jan Paweł II był papieżem rodziny. Kiedyś sam tak powiedział, że chciałby zostać zapamiętany jako papież rodziny. Chętnie to podkreślam w czasie, gdy przeżywamy proces synodalny o rodzinie i z rodzinami, proces, któremu na pewno On z nieba towarzyszy i go wspiera.

Niech ci obaj nowi święci pasterze Ludu Bożego wstawiają się za Kościołem, aby w ciągu tych dwóch lat procesu synodalnego był on posłuszny Duchowi Świętemu w posłudze duszpasterskiej dla rodziny. Niech nas obaj nauczą, byśmy nie gorszyli się ranami Chrystusa, abyśmy wnikali w tajemnicę Bożego Miłosierdzia, które zawsze żywi nadzieję, zawsze przebacza, bo zawsze miłuje.

CZĘŚĆ V

Jan Paweł II
w diecezji tarnowskiej





Homilia w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej Karoliny Kózkówny Tarnów, 10 czerwca 1987

1. „Błogosławieni jesteście” (Mt 5, 11). Wysłuchaliśmy Chrystusowych słów z Kazania na Górze. Jeszcze raz przemówił do nas Mistrz językiem ośmiu Błogosławieństw: językiem Dobrej Nowiny.

„Błogosławieni jesteście...”. W tych słowach odczytujemy przeszłość i przyszłość. Naprzód przeszłość. Kościół Tarnowski, który w roku ubiegłym dziękował Bogu za dwieście lat swej posługi na tej nadwiślańskiej i podkarpackiej ziemi, odczytuje w orędziu ośmiu Błogosławieństw całą swoją, z górą tysiącletnią, przeszłość na tej ziemi.

Od przeszło tysiąca lat rozbrzmiewało tutaj to orędzie, padając na glebę ludzkich dusz jak ziarno, które ci sami ludzie rzucali równocześnie w zagony tej ziemi. Czasem ziemi urodzajnej, która wydaje owoc stokrotny, czasem ziemi trudnej, kamienistej, jak w górach, gdzie nie tak łatwo o urodzajny i obfity zbiór.

Raduję się, że mogę dzisiaj być z wami, aby podjąć donośne wciąż jeszcze echo waszego jubileuszu. Wiem, że odezwał się on żarliwym hymnem wdzięczności w twoim sercu, Biskupie i Pasterzu Kościoła Tarnowskiego, w sercu twoich braci, biskupów i kapłanów, w sercu rodzin zakonnych męskich i żeńskich, w sercu wszystkich, którzy na tej ziemi są „ludem Bożym” i „królewskim kapłaństwem” (por. 1P 2, 9).

2. Raduję się, że mogę być dzisiaj z wami. Ta ziemia od lat była mi bliska. Wpatrywałem się z podziwem w uroki jej krajoobra-

zu, wędrowałem górkami pasmami i dolinami wzdłuż potoków. Doznawałem wiele gościnności.

I jest mi bliski ten Kościół. A chociaż dzisiaj przybywam do was jako pielgrzym ze stolicy Świętego Piotra w Rzymie, to przez lata byłem tu sąsiadem. I doznawałem dobrego, serdecznego sąsiedztwa.

Ewangelia, orędzie ośmiu Błogosławieństw, czyż nie jest ono od początku wpisane w dzieje waszego Kościoła? Czyż nie głosili tego zbawczego orędzia już ci pierwsi święci pustelnicy znad Dunajca, a potem znad słowackiego Wagu – Świerad i Benedykt u samego początku naszych dziejów?

A potem Stanisław ze Szczepanowa, biskup, męczennik na stolicy krakowskiej, z którym wiąże się wspólne dziedzictwo wszystkich Polaków.

A potem jeszcze Kinga, księżna, matka narodu i mniszka w starosądeckim klasztorze Świętej Klary.

3. Orędzie ośmiu Błogosławieństw, siew Bożej Ewangelii, idzie przez stulecia. W czasie jubileuszu przypomnieliście skrupulatnie wszystkie osoby, miejsca i czasy, poprzez które tchnął w waszych wspólnych dziejach ten sam Duch Prawdy, który objawił się Apostołom w dniu Pięćdziesiątnicy pod postacią ognistych języków.

I to za naszych czasów, w tym stuleciu, jeszcze jeden taki ognisty język Ducha Prawdy, Parakleta, zatrzymał się nad postacią prostej, wiejskiej dziewczyny: „Bóg wybrał właśnie to, [...] co niemocne, aby mocnych poniżyć, aby zawstydzić mędrców” (por. 1Kor 1, 27).

Czyż święci są po to, ażeby zawstydzać? Tak. Mogą być i po to. Czasem konieczny jest taki zbawczy wstyd, ażeby zobaczyć człowieka w całej prawdzie. Potrzebny jest, ażeby odkryć lub odkryć na nowo właściwą hierarchię wartości. Potrzebny jest nam wszystkim, starym i młodym. Chociaż ta młodzianka córka Kościoła

tarnowskiego, którą od dzisiaj będziemy zwać błogosławioną, swoim życiem i śmiercią mówi przede wszystkim do młodych. Do chłopców i dziewcząt. Do mężczyzn i kobiet.

Mówi o wielkiej godności kobiety: o godności ludzkiej osoby. O godności ciała, które wprawdzie na tym świecie podlega śmierci, jest zniszczalne, jak i jej młode ciało spotkała śmierć ze strony zabójcy, ale nosi w sobie to ludzkie ciało zapis nieśmiertelności, jaką człowiek ma osiągnąć w Bogu wiecznym i żywym, osiągnąć przez Chrystusa.

Tak więc święci są po to, ażeby świadczyć o wielkiej godności człowieka. Świadczyć o Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym „dla nas i dla naszego zbawienia”, to znaczy równocześnie świadczyć o tej godności, jaką człowiek ma wobec Boga. Świadczyć o tym powołaniu, jakie człowiek ma w Chrystusie.

4. Karolina Kózkówna była świadoma tej godności. Świadoma tego powołania. Żyła z tą świadomością i dojrzywała w niej. Z tą świadomością oddała wreszcie swoje młode życie, kiedy trzeba było je oddać, aby obronić swą kobiecą godność. Aby obronić godność polskiej, chłopskiej dziewczyny. „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądają” (Mt 5, 8).

Tak orędzie ośmiu Błogosławieństw wpisuje się nowymi zgłoskami w dzieje Kościoła tarnowskiego, w dzieje tego ludu, który od pokoleń – i bez względu na historyczne krzywdy i upokorzenia – przechowywał w sobie świadomość, że jest świętym ludem Bożym, ludem odkupionym za cenę krwi Syna Bożego, królewskim kapłaństwem.

Tam, wpośród równinnych lasów, w pobliżu miejscowości Wał-Ruda, zdaje się trwać ta wasza rodaczka, córka ludu, „gwiazda ludu”, i świadczyć o niezniszczalnej przynależności człowieka do Boga samego. „Człowiek bowiem jest Chrystusowy – a Chrystus Boży” (por. 1Kor 3, 23).

5. Liturgia dzisiejszej beatyfikacji, a zwłaszcza Psalm responsoryjny, pozwala nam niejako odczytać poszczególne momenty tego świadectwa. Tego męczeństwa.

Czyż to nie ona tak mówi, ona, Karolina? „Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się u Ciebie, mówię Panu: «Tyś jest Panem moim» (Ps 16, 1–2).

Czyż to nie ona mówi poprzez słowa Psalmisty? W momencie strasznego zagrożenia ze strony drugiego człowieka, wyposażonego w środki przemocy, chroni się do Boga. A okrzyk: „Tyś Panem moim” oznacza: nie zapanuje nade mną brudna przemoc, bo Ty jesteś źródłem mej mocy – w słabości. Ty, jedyny Pan mojej duszy i mego ciała, mój Stwórca i Odkupiciel mego życia i mojej śmierci. Ty, Bóg mojego serca, z którym nie rozstaje się moja pamięć i moje sumienie.

„Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy, On jest po mojej prawicy, nic mnie nie zachwieje. Bo serce napomina mnie nawet nocą” (Ps 16, 8.7).

Tak Psalmista. I tak Karolina w momencie śmiertelnej próby wiary, czystości i męstwa.

Jakbyśmy szli po śladach ucieczki tej dziewczyny, opierającej się zbrojnemu napastnikowi, szukającej ścieżek, na których mogłaby pośród tego rodzimego lasu w pobliżu jej wsi, ocalić życie i godność.

„Ty ścieżkę życia mi ukazujesz” (Ps 16, 11).

Ścieżka życia. Na tej ścieżce ucieczki został zadany ostatni, zabójczy cios. Karolina nie ocalała życia doczesnego. Znalazła śmierć. Oddała to życie, aby zyskać Życie z Chrystusem w Bogu.

6. W Chrystusie bowiem, wraz z sakramentem chrztu, który otrzymała w kościele parafialnym w Radłowie, zaczęło się jej nowe życie.

I oto, padając pod ręką napastnika, Karolina daje ostatnie na tej ziemi świadectwo temu życiu, które jest w niej. Śmierć cielesna go nie zniszczy. Śmierć oznacza nowy początek tego życia, które

jest z Boga, które staje się naszym udziałem przez Chrystusa, za sprawą Jego śmierci i zmartwychwstania.

Ginie więc Karolina. Jej martwe ciało dziewczęce pozostaje wśród leśnego poszycia. A śmierć niewinnej zdaje się głosić ze szczególną mocą tę prawdę, którą wypowiada Psalmista: „Pan jest moim dziedzictwem, Pan jest moim przeznaczeniem. To On mój los zabezpiecza” (por. Ps 16, 5). Tak. Karolina porzucona wśród lasu rudziańskiego jest bezpieczna. Jest w rękach Boga, który jest Bogiem życia.

I męczennica woła wraz z Psalmistą: „Błogosławię Pana”.

Dziecko prostych rodziców, dziecko tej nadwiślańskiej ziemi, „gwiazdo” twojego ludu, dziś Kościół podejmuje to wołanie twojej duszy, wołanie bez słów – i nazywa ciebie błogosławioną!

Chrystus stał się twoją „mądrością od Boga i sprawiedliwością, i uświęceniem, i odkupieniem” (1Kor 1, 30). Stał się twoją mocą.

Dziękujemy Chrystusowi za tę moc, jaką objawił w twoim czystym życiu i w twojej męczeńskiej śmierci.

7. „Przypatrzmy się, bracia, powołaniu naszemu!” (1Kor 1, 26)

Tak pisze apostoł Paweł do Koryntian, a ja dziś te jego słowa powtarzam do was, tu zgromadzonych.

Przybyliście z różnych stron tej rozległej diecezji, która ma swoje centrum w historycznym mieście Tarnowie. Stajecie razem ze mną wobec wymowy tego młodego dziewczęcego życia Karoliny Kózkówny i tej męczeńskiej śmierci.

Przypatrzcie się, drodzy bracia i siostry, powołaniu waszemu. Wy, drodzy bracia i siostry, do których mówię:

robotnicy; rzemieślnicy reprezentowani tu przez organizacje cechowe;

wy, byli więźniowie Oświęcimia (stąd, z tarnowskiego więzienia, wyruszył pierwszy transport do oświęcimskiego obozu);

wy, przedstawiciele Skalnego Podhala, zrzeszeni w kole jego przyjaciół;

wy, kombatancki, zwłaszcza ze Szczawy;
 młodzieży oazowa i członkowie ruchu „Światło-Życie”;
 harcerki i harcerze;
 bracia pielgrzymi z Węgier;
 bracia Słowacy i Czesi, przybysze z Moraw;
 rodacy z Ameryki, którzy w tym doniosłym momencie stanę-
 liście na ziemi waszego pochodzenia, w starym kraju;
 pielgrzymi z archidiecezji krakowskiej, a także diecezji ka-
 towickiej, kieleckiej, sandomierskiej, radomskiej, przemyskiej
 i archidiecezji w Lubaczowie.

Wszyscy, skądkolwiek przybywacie. Wszyscy, którzy tutaj je-
 steście. Przypatrzcie się powołaniu waszemu.

8. W sposób szczególny pragnę się zwrócić w dniu beatyfikacji
 tej córki polskiej wsi z początku naszego stulecia, do tych, których
 powołaniem życiowym – również i dzisiaj, przy końcu tego wieku
 – jest życie wiejskie i praca na roli. Do polskich chłopów obecnych
 tu poprzez ich delegacje z całego kraju.

Jakże to znamienne, że w nauczaniu o królestwie Bożym
 Chrystus posługiwał się analogią i obrazami zaczerpniętymi z ży-
 cia natury i wyrastającej z niego – poprzez działanie człowieka
 – kultury rolniczej. I w ten też sposób pokazał, jak bardzo Stwo-
 rzenie i Odkupienie wyrastają z tego samego źródła: ze stwórczej
 i odkupieńczej miłości Boga. Jak to, co zostało zawarte w Stwo-
 rzeniu, dochodzi – pomimo grzechu człowieka – do swojej pełni
 w Odkupieniu.

„Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest
 tym, który uprawia” – rolnikiem – mówiły dawniejsze tłumaczenia
 (por. J 15, 1).

„Wy jesteście latoroślami” (por. J 15, 5).

„Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie
 wrzucił w ziemię” (Mk 4, 26).

Sama śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, a także uwarun-
 kowane i kształtowane przez nie życie wewnętrzne człowieka,
 życie wieczne człowieka, znajduje swoją przekonującą ilustrację
 w świecie natury, w waszym codziennym doświadczeniu.

„Jeżeli ziarno pszenicy wpaśćszy w ziemię nie obumrze, zosta-
 nie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity” (J 12, 24).

W ten sposób ziemia i ten, który ją uprawia, jego praca, stają się
 szczególnym obrazem Boga i kluczem do zrozumienia Jego króle-
 stwa. I to jest także potwierdzeniem pośrednim, ale ogromnie głębo-
 kim, godności pracy na roli. Pomyślmy, że dla zrozumienia Ewangelii,
 dla zrozumienia, czym jest królestwo Boże i życie wieczne, kim jest
 sam Chrystus, trzeba znać rolnictwo i pasterstwo. Trzeba wiedzieć,
 co to jest owczarnia i pasterz. Czym jest ziarno i ziemia uprawna.
 Kim jest siewca, jaka jest rola ziemi żyznej, wiatru i deszczu.

To od strony języka i obrazów, od strony zrozumienia Ewangelii.

Ale rolnictwo to przecież chleb. Ten chleb, z którego żyje czło-
 wiek. Nie samym chlebem on żyje, ale przecież żeby człowiek żył,
 musi mieć chleb. Dlatego tak bardzo leży nam na sercu, by tego
 chleba nie brakowało nikomu na naszym globie, a brakuje; leży
 nam na sercu, by go nie brakowało w naszej Ojczyźnie.

Jest to ten sam chleb, który Chrystus „w dzień przed męką
 wziął w swoje święte i czcigodne ręce i dzięki składając Bogu,
 Ojcu swojemu wszechmogącemu, błogosławił, łamał i rozdawał
 swoim uczniom, mówiąc: Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy – to jest
 bowiem Ciało moje, które za was będzie wydane”.

Człowiek potrzebuje więc chleba. Zarówno tego, który jest
 „owocem ziemi i pracy rąk ludzkich”, jak i tego, który „z nieba
 zstępuje i życie daje światu” (J 6, 33).

9. Jako gość i uczestnik II Krajowego Kongresu Eucharystycz-
 nego w Polsce, przychodzę, by razem z moimi rodakami modlić
 się w Tarnowie: „chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”.

Nie przybywam jako znawca rolnictwa, nie przynoszę w tej dziedzinie żadnych rozwiązań. Pragnę się znaleźć niejako na śladach duszpasterstwa polskiej wsi, polskiego rolnika. Dzielić wasze troski i niepokoje. Przypomnieć i potwierdzić stosunek Kościoła do was.

Wszyscy są zgodni na całym świecie, że brak chleba, tam gdzie zachodzi, jest skandalem. Wszyscy na naszej ziemi są zgodni, że nie powinno, nie może brakować na niej chleba.

Równocześnie wiadomo, że polska wieś współczesna w wyniku dramatycznych doświadczeń, jakie stały się jej udziałem, przeżywa wieloraki kryzys gospodarczy i moralny.

Jakże łatwo byłoby wymieniać błędy popełnione w przeszłości i te, które wciąż trwają i świadczą o niedowartościowaniu rolnictwa, które stało się terenem nieprzemyślanych eksperymentów, braku zaufania, a nawet dyskryminacji.

A rolnicy to przecież nie tylko ci, którzy karmią, ale także ci, którzy stanowią element stałości i trwania. Jakże tu, w Tarnowie, nie zacytować wielkiego przywódcy polskiego ludu i męża stanu, Wincentego Witosa, syna tej ziemi. Pisał on: „Któż siłę Państwa i niezawodną nigdy ostoję ma stanowić?! Dla mnie odpowiedź narzucała się sama: Świadomi, niezależni, zadowoleni chłopcy polscy, gdyż tacy są gotowi oddać zdrowie i życie za każdą skibę ojczystej ziemi, a cóż dopiero w obronie całości Ojczyzny. Trzeba jednak nie tylko starać się na chłopach tych oprzeć przyszłość, ale ich wierność i przywiązanie do Państwa za wszelką cenę zdobyć, a gdy się zdobędzie, na zawsze utrzymać i utrwalić” (W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. 1, Paryż 1964, s. 35).

Przytoczone słowa Wincentego Witosa wyznaczają nie tylko drogę polskim chłopom, ale również tym wszystkim, którzy są odpowiedzialni za organizację życia społeczno-gospodarczego polskiej wsi.

W takim też duchu, zgodnym z polską tradycją, zostały zawarte w ostatnich czasach porozumienia Rzeszowsko-Ustrzyckie w sprawie rolnictwa (z dnia 18 i 20 lutego 1981 roku), w których rolnicy pró-

bowali znaleźć wspólnie z władzami rozwiązanie wielu bolesnych problemów. Wydaje się, że w obecnych czasach układy te nie tylko nie powinny być przemilczane, w każdym razie papież nie może o tym milczeć, nawet gdyby nie był Polakiem, a tym bardziej papież-Polak. Wydaje się więc, że układy te powinny znaleźć swoją pełną realizację.

Niechże rolnictwo polskie wyjdzie z wielokrotnego zagrożenia i przestanie być skazane tylko na walkę o przetrwanie. Niech doznaje wszechstronnej pomocy ze strony państwa. Wiele zniekształceń życia wiejskiego znajduje swe źródło w podrzędnym statusie rolnika jako pracownika i jako obywatela. Dlatego też model chłopa, lub chłopa-robotnika pracującego z małym skutkiem, a ponad siły, winien być zastąpiony modelem wydajnego i niezależnego producenta, świadomego i umiającego korzystać, nie gorzej niż inni, z dóbr kultury, i zdolnego do jej pomnażania.

A teraz już nie cytuję z Witosa, ale z Norwida. „Podnoszenie ludowych natchnień do potęgi przenikającej i ogarniającej Ludzkość całą – podnoszenie ludowego do Ludzkości [...] – winno dokonywać się, zdaniem Norwida – przez wewnętrzny rozwój dojrzałości...” (*Promethidion*, Epilog, V).

Trzeba przyznać, że Polska, że południowa Polska jest wciąż żywym źródłem kultury. Pracują tutaj setki „twórców ludowych”. Pragnę im i wszystkim innym dodać ducha i zwrócić w ich pracy uwagę na więź między kulturą duchową a religią. O głębi tego powołania myślał Norwid, gdy pisał, że rolnik „jedną ręką szuka dla nas chleba, drugą zdroj świeżych myśli wydobywa z nieba” (C.K. Norwid, *Pismo*, w. 21–22).

Bardzo dziękuję za te oklaski dla Norwida. Wiele doznał cierpienia w życiu, i wygnania. Raduję się, że dzisiaj oklaskuje go polski świat rolniczy, na równi z Wincentym Witosem, za jego mądrość, za jego wielką, chrześcijańską, ojczystą, narodową mądrość.

Duszpasterstwo rolników niech idzie i rozwija się w tym właśnie kierunku, formując uczestników rolniczych wspólnot duszpa-

sterskich i wypracowując coraz głębsze formy życia wewnętrznego, które ukazywać będą trud życia rolniczego jako realizację woli Boga i codziennej powinności człowieka, jako powołanie.

10. „Przypatrzcie się, bracia, powołaniu waszemu”

W kontekście tego jubileuszu, jaki przeżywa Kościół tarnowski, dane mi jest dzisiaj sprawować tę zbawczą posługę słowa Bożego i Eucharystii.

Poprzez postać Karoliny, błogosławionej córki tego Kościoła, przypatrujcie się, bracia i siostry, powołaniu waszemu poprzez wszystkie pokolenia, które Boża Opatrzność związała z waszą ziemią nadwiślańską, podkarpacką, równinną, podgóorską i górzystą... Z tą piękną ziemią. Z tą trudną ziemią.

Ziemia ta przyjęła w siebie ewangeliczne orędzie ośmiu Błogosławieństw jako światło Bożego przeznaczenia człowieka. Jako światło tego dziedzictwa, które jest naszym udziałem w Jezusie Chrystusie.

„Błogosławieni ubodzy w duchu... błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości... błogosławieni miłosierni... czystego serca... ci, którzy czynią pokój... ci, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem oni miłosierdzia dostąpią... oni Boga oglądać będą... oni będą nazwani synami Bożymi... do nich należy królestwo niebieskie” (por. Mt 5, 3–10).

„Królewski szczep Piastowy” (M. Konopnicka, *Rota*): synowie i córki tego szczepu, tu od Wisły do Karpat, trwajcie przy tym dziedzictwie! Do Was należy królestwo niebieskie!

Trwajcie, jak trwały pokolenia. Jak święci pustelnicy nad Dunajcem, jak Stanisław biskup, który „żyje pod mieczem”, jak Karolina, która w naszym stuleciu dała świadectwo Chrystusowi: świadectwo życia przez śmierć. Trwajcie przy tym świętym dziedzictwie. Do was należy... królestwo niebieskie. Amen.

Homilia w czasie Mszy św. kanonizacyjnej bł. Kingi Stary Sącz, 16 czerwca 1999 r.

1. „Święci nie przemijają. Święci żyją świętymi i pragną świętości”.

Umiłowani Bracia i Siostry! Prawie dokładnie trzydzieści trzy lata temu wypowiedziałem te słowa w Starym Sączu, podczas uroczystości milenijnych. Wypowiedziałem je nawiązując do szczególnej okoliczności. Oto, mimo niepogody, przybyli do tego miasta mieszkańcy Ziemi Sądeckiej i okolic, i całe to wielkie zgromadzenie Ludu Bożego pod przewodnictwem Księdza Prymasa Stefana Wyszyńskiego i biskupa tarnowskiego Jerzego Ablewicza prosiło Boga o kanonizację błogosławionej Kingi. Jakże więc nie powtórzyć tych słów w dniu, w którym z Bożej Opatrzności dane mi jest dopełnić tej kanonizacji, tak jak dane mi było przed dwoma laty ogłosić świętą Jadwigę Królową, Panią Wawelską. Jedna i druga przybyły do nas z Węgier, weszły w nasze dzieje i pozostały w pamięci narodu. Tak jak Jadwiga, tak i Kinga oparła się przemijaniu. Minęły stulecia, a blask jej świętości nie tylko nie przygasa, ale wciąż rozpala kolejne pokolenia. Nie uszła z ich pamięci ta Królowna węgierska, Księżna małopolska, Fundatorka i Mniszka sądeckiego klasztoru. A dzisiejszy dzień jej kanonizacji jest tego najwspanialszym dowodem. Niech będzie Bóg uwielbiony w swoich świętych!

2. Zanim wejdziemy w duchu na drogi świętości księżnej Kingi, aby dziękować Bogu za to dzieło Jego łaski, pragnę pozdrowić

wszystkich tu zgromadzonych i cały Kościół na pięknej Ziemi Tarnowskiej, wraz z biskupem Wiktorem i biskupami pomocniczymi Józefem, Władysławem i Janem oraz drogim biskupem seniorem Piotrem. Witam biskupów węgierskich z Prymasem, kardynałem Laszlo Paskaiem, jak również Prezydenta Republiki Węgierskiej pana Arpada Göncza i towarzyszące mu osoby. Pozdrawiam wszystkich kapłanów, zakonników i siostry zakonne, a w szczególny sposób Siostry Klaryski. Słowo serdecznego pozdrowienia kieruję do naszych gospodarzy – mieszkańców Starego Sącza. Wiem, że Stary Sącz słynie ze swego przywiązania do świętej Kingi. Całe wasze miasto zdaje się być Jej sanktuarium. Pozdrawiam również Nowy Sącz – miasto, które zawsze urzekało mnie swoim pięknem i gospodarnością. Sercem obejmuję całą diecezjalną wspólnotę, każdą rodzinę i osoby samotne, wszystkich chorych, jak również tych, którzy uczestniczą w tej liturgii za pośrednictwem radia i telewizji. Wszelka łaska od Tego, który jest źródłem i celem naszej świętości, niech będzie z wami!

3. „Święci żyją świętymi”.

W pierwszym czytaniu słyszeliśmy proroczą zapowiedź: „Wspaniałe światło promieniować będzie na wszystkie krańce ziemi. Liczne narody przyjdą do ciebie z daleka i mieszkańcy wszystkich krańców ziemi do świętego twego imienia” (Tb 13, 13). Te słowa proroka odnoszą się w pierwszym rzędzie do Jerozolimy – miasta naznaczonego szczególną obecnością Boga w Jego świątyni. Wiemy jednak, że od kiedy przez śmierć i zmartwychwstanie „Chrystus [...] wszedł nie do świątyni, zbudowanej rękami ludzkimi, będącej odbiciem prawdziwej [świątyni], ale do samego nieba, aby teraz wstawić się za nami przed obliczem Boga” (Hbr 9, 24), to prorocтво spełnia się na wszystkich tych, którzy postępują za Chrystusem tą samą drogą do Ojca. Odtąd już nie światło Jerozolimskiej świątyni, ale blask Chrystusa, który opromienia świadków

Jego zmartwychwstania, przyciąga liczne narody i mieszkańców wszystkich krańców ziemi do świętego imienia Bożego.

W przedziwny sposób tego zbawiennego promieniowania świętości zaznała w swoim życiu święta Kinga począwszy od dnia narodzin. Przyszła bowiem na świat w węgierskiej, królewskiej rodzinie Beli IV z dynastii Arpadów. Królewski ten ród z wielką troską pielęgnował życie wiary i wydał wielkich świętych. Z niego pochodził święty Stefan, główny patron Węgier, i jego syn, święty Emeryk. Szczególne zaś miejsce pośród świętych z rodziny Arpadów zajmują kobiety: święta Władysława, święta Elżbieta Turyńska, święta Jadwiga Śląska, święta Agnieszka z Pragi i wreszcie siostry Kingi – święta Małgorzata i błogosławiona Jolenta. Czyż nie jest oczywiste, że światło świętości tej rodziny prowadziło Kingę do świętego imienia Bożego? Czy przykład świętych rodziców, rodzeństwa i krewnych mógł pozostać bez śladu w jej duszy?

Ziarno świętości posiane w sercu Kingi w rodzinnym domu, znalazło w Polsce dobrą glebę do rozwoju. Gdy w 1239 roku przybyła wpierw do Wojnicza, a potem do Sandomierza, nawiązała serdeczną więź z matką swego przyszłego męża, Grzymisławą i jej córką Salomeą. Obydwie odznaczały się głęboką religijnością, ascetycznym życiem oraz zamiłowaniem do modlitwy, lektury Pisma Świętego i żywotów świętych. Ich serdeczne towarzyszenie, zwłaszcza w trudnych, pierwszych latach pobytu w Polsce, miało wielki wpływ na Kingę. Ideał świętości coraz bardziej dojrzywał w jej sercu. Szukając wzorców do naśladowania, które mogły odpowiadać jej stanowi, za szczególną patronkę obrała sobie swą świętą krewną – księżną Jadwigę Śląską. Chciała również wskazać całej Polsce świętego, który dla wszystkich stanów i wszystkich dzielnic stałby się nauczycielem umiłowania Ojczyzny i Kościoła. Dlatego wspólnie z biskupem krakowskim Prandotą z Białaczewa podjęła usilne starania o kanonizację krakowskiego męczennika, biskupa Stanisława ze Szczepanowa. Z pewno-

ścią nie miały wpływ na jej duchowość wywarli żyjący wówczas święty Jacek, błogosławiony Sadok, błogosławiona Bronisława, błogosławiona Salomea, błogosławiona Jolenta – siostra Kingi i wszyscy ci, którzy tworzyli w ówczesnym Krakowie szczególne środowisko wiary.

4. Jeżeli dziś mówimy o świętości, o jej pragnieniu i zdobywaniu, to trzeba pytać, w jaki sposób tworzyć właśnie takie środowiska, które sprzyjałyby dążeniu do niej. Co zrobić, aby dom rodzinny, szkoła, zakład pracy, biuro, wioski i miasta, w końcu cały kraj stawały się mieszkaniem ludzi świętych, którzy oddziaływują dobrocią, wiernością nauce Chrystusa, świadectwem codziennego życia, sprawiając duchowy wzrost każdego człowieka? Święta Kinga i wszyscy święci i błogosławieni XIII wieku dają odpowiedź: potrzeba świadectwa. Potrzeba odwagi, aby nie stawiać pod korcem światła swej wiary. Potrzeba wreszcie, aby w sercach ludzi wierzących zagościło to pragnienie świętości, które kształtuje nie tylko prywatne życie, ale wpływa na kształt całych społeczności.

Napisałem w Liście do Rodzin, że „poprzez rodzinę toczą się dzieje człowieka, dzieje zbawienia ludzkości. Rodzina znajduje się pośrodku tego wielkiego zmagania pomiędzy dobrem a złem, między życiem a śmiercią, między miłością a wszystkim, co jest jej przeciwieństwem. Rodzinom powierzone jest zadanie walki przede wszystkim o to, ażeby wyzwolić siły dobra, których źródło znajduje się w Chrystusie Odkupicielu człowieka, aby te siły uczynić własnością wszystkich rodzin, ażeby – jak to powiedziano w polskim milenium chrześcijaństwa – rodzina była «Bogiem silna»” (n. 23). Dziś, opierając się na ponadczasowym doświadczeniu świętej Kingi, powtarzam te słowa tu, pośród mieszkańców Sądeckiej Ziemi, którzy przez wieki, często za cenę wyrzeczeń i ofiar, dawali dowody troski o rodzinę i wielkiego umiłowania życia rodzinnego. Wraz z Patronką tej ziemi proszę wszystkich moich Rodaków: niech

polska rodzina dochowa wiary Chrystusowi! Trwajcie mocno przy Chrystusie, aby On trwał w was! Nie pozwólcie, aby w waszych sercach, w sercach ojców i matek, synów i córek zagaśło światło Jego świętości. Niech blask tego światła kształtuje przyszłe pokolenia świętych, na chwałę imienia Bożego! (*Tertio millennio adveniente*).

Bracia i siostry, nie lękajcie się chcieć świętości! Nie lękajcie się być świętymi! Uczyńcie kończący się wiek i nowe tysiąclecie erą ludzi świętych!

5. „Święci pragną świętości”.

Takie pragnienie żywe było w sercu Kingi. Z tym pragnieniem rozważała słowa świętego Pawła, które słyszeliśmy dzisiaj: „Nie mam [...] nakazu Pańskiego co do dziewic, lecz daję radę jako ten, który – wskutek doznanego od Pana miłosierdzia – godzien jest, aby mu wierzone. Uważam, iż przy obecnych utrapieniach dobrze jest tak zostać, dobrze to dla człowieka tak żyć” (1Kor 7, 25–26). Zainspirowana tym wskazaniem, pragnęła poświęcić się Bogu całym sercem przez ślub dziewictwa. Toteż, gdy ze względu na historyczne okoliczności miała zostać żoną księcia Bolesława, przekonała go do dziewiczego życia na chwałę Bożą i po dwuletniej próbie małżonkowie złożyli na ręce biskupa Prandoty ślub dozgonnej czystości.

Ten sposób życia, dziś może trudny do zrozumienia, a głęboko zakorzeniony w tradycji pierwotnego Kościoła, dał świętej Kindze tę wewnętrzną wolność, dzięki której z całym oddaniem mogła troszczyć się przede wszystkim o sprawy Pana, prowadząc głębokie życie religijne. Dziś na nowo odczytujemy to wielkie świadectwo. Święta Kinga uczy, że zarówno małżeństwo, jak i dziewictwo przeżywane w jedności z Chrystusem może stać się drogą świętości. Ona staje dziś na straży tych wartości. Przypomina, że w żadnych okolicznościach wartość małżeństwa, tego nierozzerwalnego związku miłości dwojga osób, nie może być podawana w wątpliwość. Jakiegokolwiek rodziłyby się trudności, nie można rezygnować z obrony

tej pierwotnej miłości, która zjednoczyła dwoje ludzi i której Bóg nieustannie błogosławi. Małżeństwo jest drogą świętości, nawet wtedy, gdy staje się drogą krzyżową.

Mury starosądeckiego klasztoru, któremu początek dała święta Kinga i w którym w dokonała swego życia, zdają się dziś dawać świadectwo o tym, jak bardzo ceniła czystość i dziewictwo, słusznie upatrując w tym stanie niezwykle dar, dzięki któremu człowiek w sposób szczególny doświadcza własnej wolności. Tę zaś wewnętrzną wolność może uczynić miejscem spotkania z Chrystusem i z człowiekiem na drogach świętości. U stóp tego klasztoru, wraz ze świętą Kingą proszę szczególnie was, ludzie młodzi: brońcie tej swojej wewnętrznej wolności! Niech fałszywy wstyd nie odwodzi was od pielęgnowania czystości! A młodzieńcy i dziewczęta, których Chrystus wzywa do zachowania dziewictwa na całe życie, niech wiedzą, że jest to uprzywilejowany stan, przez który najwyraźniej przejawia się działanie mocy Ducha Świętego.

Jest jeszcze jeden rys ducha świętej Kingi, który wiąże się z jej pragnieniem świętości. Jako księżna umiała troszczyć się o sprawy Pana także na tym świecie. Przy boku męża współuczestniczyła w rządzeniu, wykazując stanowczość i odwagę, wielkoduszność i troskę o dobro kraju i poddanych. W czasie niepokoїв wewnątrz państwa, walki o władzę w podzielonym na dzielnice królestwie, siejących spustoszenie najazdów tatarskich, święta Kinga potrafiła sprostać wyzwaniom chwili. Gorliwie zabiegała o jedność piastowskiego dziedzictwa, a dla podniesienia kraju z ruiny nie wahała się oddać tego wszystkiego, co otrzymała w posagu od swego ojca. Z jej imieniem związane są żupy solne w podkrakowskiej Wieliczce i w Bochni. Nade wszystko jednak miała na względzie potrzeby swych poddanych. Potwierdzają to jej dawne żywoty zaświadczając, że lud nazywał ją „pocieszycielką”, „lekarką”, „żywicielką”, „świętą matką”. Zrezygnowała z naturalnego macierzyństwa, stała się prawdziwą matką dla wielu.

Troszczyła się również o rozwój kulturalny narodu. Z jej osobą i tutejszym klsztorem wiąże się powstanie takich pomników literatury, jak pierwsza napisana po polsku książka: *Zołtarz Dawidów – Psalterz Dawidowy*.

Wszystko to wpisuje się w jej świętość. A gdy dziś pytamy, jak uczyć się świętości i jak ją realizować, święta Kinga zdaje się odpowiadać: trzeba troszczyć się o sprawy Pana na tym świecie. Ona daje świadectwo, że wypełnianie tego zadania polega na nieustannym staraniu o zachowanie harmonii pomiędzy wyznawaną wiarą a własnym życiem. Dzisiejszy świat potrzebuje świętości chrześcijan, którzy w zwyczajnych warunkach życia rodzinnego i zawodowego podejmują swoje codzienne obowiązki; którzy pragnąc spełniać wolę Stwórcy i na co dzień służyć ludziom, dają odpowiedź na Jego przedwieczną miłość. Dotyczy to również takich dziedzin życia, jak polityka, działalność gospodarcza, społeczna i prawodawcza (por. *Christifideles laici*, n. 42). Niech i tu nie braknie ducha służby, uczciwości, prawdy, troski o dobro wspólne nawet za cenę wielkodusznej rezygnacji ze swego, na wzór świętej Księżnej tych ziem! Niech i w tych dziedzinach nie zabraknie pragnienia świętości, którą zdobywa się przez kompetentne, służebne działanie w duchu miłości Boga i bliźniego.

6. „Święci nie przemijają”

Kiedy wpatrujemy się w postać Kingi, budzi się to zasadnicze pytanie: Co uczyniło ją taką postacią poniekąd nieprzemijającą? Co pozwoliło jej przetrwać w pamięci Polaków, a w szczególności w pamięci Kościoła? Jakie jest imię tej siły, która opiera się przemijaniu? Imię tej siły jest miłość. Na to wskazuje dzisiejsza Ewangelia o dziesięciu pannach mądrych. Kinga z pewnością była jedną z nich. Tak jak one, wyszła na spotkanie Boskiego Oblubieńca. Tak jak one, czuwała z zapaloną lampą miłości, ażeby nie przeoczyć momentu, kiedy Oblubieniec przyjdzie. Tak jak one, spotkała Go

nadchodzącego i została zaproszona, aby uczestniczyć w uczcie weselnej. Miłość Boskiego Oblubieńca, która w życiu księżnej Kingi wyraziła się tylu czynami miłości bliźniego - ta właśnie miłość sprawiła, że przemijanie, któremu poddany jest każdy człowiek na ziemi, nie zatarło jej pamięci. Po tylu wiekach Kościół na ziemi polskiej dzisiaj daje temu wyraz.

7. „Święci żyją świętymi i pragną świętości”.

Raz jeszcze powtarzam te słowa tu, na Ziemi Sądeckiej. Tę ziemię otrzymała Kinga w darze w zamian za posag, który przekazała na ratowanie kraju i ta ziemia nigdy nie przestała być jej szczególną własnością. Ona wciąż troszczy się o ten lud wierny, który tu żyje. Jakże jej nie dziękować za opiekę nad rodzinami, zwłaszcza nad tak licznymi tu rodzinami wielodzietnymi, na które patrzemy z podziwem i szacunkiem. Jakże nie dziękować jej za to, że wyprasza dla tutejszej wspólnoty Kościoła łaskę tak wielu powołań kapłańskich i zakonnych. Jak nie dziękować jej za to, że dziś zgromadziła nas, jednocząc we wspólnej modlitwie braci i siostry z Węgier, Czech, Słowacji, Ukrainy, na nowo budząc tę tradycję duchowej jedności, którą sama tworzyła z takim oddaniem.

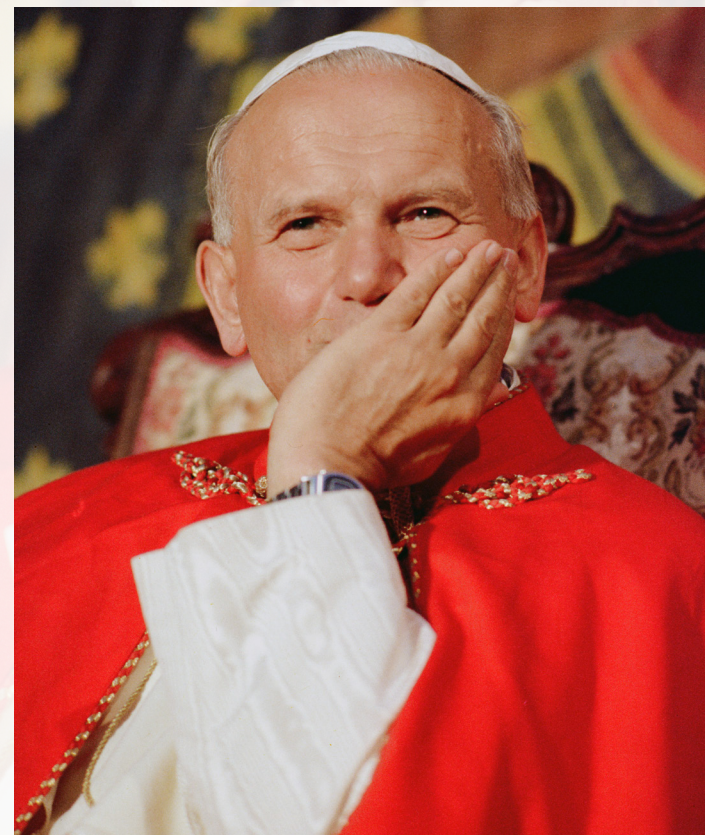
Pełni wdzięczności wielbimy Boga za dar świętości Pani tej ziemi i prosimy, by blask tej świętości trwał w nas wszystkich; by w nowym tysiącleciu to wspaniałe światło promieniowało na wszystkie krańce ziemi i by ich mieszkańcy przyszli z daleka do świętego imienia Bożego (por. Tb 13, 13) i ujrzeni Jego chwałę.

„Święci nie przemijają”.

Święci wołają o świętość.

Święta Kingo, Pani tej ziemi,

uproś nam łaskę świętości!





Kalendarium peregrynacji 18.05.2019 – 18.05.2020

Opis oznaczenia poszczególnych kolorów dotyczących możliwości sprawowania Mszy św. z formularza o św. Janie Pawle II, papieżu.

| | |
|--|--|
| | Absolutnie nie wolno sprawować mszy o św. Janie Pawle II tego dnia. |
| | Dla tych dni Biskup Tarnowski wyraził zgodę, żeby danego dnia w danym kościele parafialnym można było odprawić tylko jedną mszę z ludem o św. Janie Pawle II, papieżu ze względu na spodziewane dobro duchowe wiernych tej parafii (na podstawie OWMR nr 374). |
| | W te dni nie jest wymagana zgoda biskupa, ale każdy proboszcz lub rektor kościoła może zdecydować, żeby odprawić tylko jedną mszę św. z ludem o św. Janie Pawle II, papieżu (na podstawie OWMR nr 376). |
| | W te dni można posłużyć się formularzem Mszy św. o Janie Pawle II, papieżu, nawet więcej razy w ciągu dnia, jeżeli zajdzie taka konieczność. Dotyczy to zarówno mszy św. z ludem jak i bez ludu. |

1. DEKANAT STARY SĄCZ

| | | |
|----|---------------|---------------------------------------|
| 1. | 18.05.2019 r. | Stary Sącz – św. Elżbiety Węgierskiej |
| 2. | 19.05.2019 r. | Gołkowice |
| 3. | 20.05.2019 r. | Podegrodzie |
| 4. | 21.05.2019 r. | Barcice |

2. DEKANAT PIWNICZNA

| | | |
|----|---------------|-----------------|
| 1. | 22.05.2019 r. | Rytro |
| 2. | 23.05.2019 r. | Wierchomla |
| 3. | 24.05.2019 r. | Łomnica Zdrój |
| 4. | 25.05.2019 r. | Piwniczna Zdrój |

3. DEKANAT KRYNICA

| | | |
|----|---------------|-------------------------------------|
| 1. | 26.05.2019 r. | Muszyna – par. bł. T. Ledóchowskiej |
| 2. | 27.05.2019 r. | Muszyna – par. św. Józefa |
| 3. | 28.05.2019 r. | Krynica Dolna |
| 4. | 29.05.2019 r. | Czarna |
| 5. | 30.05.2019 r. | Krynica Zdrój |

4. DEKANAT KROŚCIENKO

| | | |
|----|---------------|-----------------------|
| 1. | 31.05.2019 r. | Ochotnica Górna |
| 2. | 01.06.2019 r. | Tylmanowa |
| 3. | 02.06.2019 r. | Sromowce Niżne |
| 4. | 03.06.2019 r. | Szczawnica |
| 5. | 04.06.2019 r. | Krościenko n/Dunajcem |

5. DEKANAT ŁĄCKO

| | | |
|----|---------------|--------------|
| 1. | 05.06.2019 r. | Łukowica |
| 2. | 06.06.2019 r. | Czarny Potok |
| 3. | 09.06.2019 r. | Łącko |

6. DEKANAT LIMANOWA

| | | |
|----|---------------|---------------------|
| 1. | 10.06.2019 r. | Męcina |
| 2. | 11.06.2019 r. | Limanowa – Bazylika |

7. DEKANAT TYMBARK

| | | |
|----|---------------|---------------|
| 1. | 12.06.2019 r. | Jodłownik |
| 2. | 13.06.2019 r. | Góra św. Jana |
| 3. | 14.06.2019 r. | Skrzydlna |
| 4. | 15.06.2019 r. | Dobra |
| 5. | 16.06.2019 r. | Tymbark |

8. DEKANAT NOWY SĄCZ - ZACHÓD

| | | |
|----|---------------|-----------------------------|
| 1. | 17.06.2019 r. | Marcinkowice |
| 2. | 18.06.2019 r. | Chomranice |
| 3. | 19.06.2019 r. | Nowy Sącz – par. św. Heleny |

9. DEKANAT NOWY SĄCZ – CENTRUM

| | | |
|----|---------------|---------------------------------|
| 1. | 01.09.2019 r. | Nowy Sącz – par. św. Kazimierza |
| 2. | 02.09.2019 r. | Piątkowa |

| | | |
|----|---------------|---------------------------------|
| 3. | 03.09.2019 r. | Wielogłowy |
| 4. | 04.09.2019 r. | Librantowa |
| 5. | 05.09.2019 r. | Nowy Sącz – par. św. Małgorzaty |

10. DEKANAT UJANOWICE

| | | |
|----|---------------|----------------|
| 1. | 06.09.2019 r. | Łososina Górna |
| 2. | 07.09.2019 r. | Laskowa |

11. DEKANAT NOWY SĄCZ – WSCHÓD

| | | |
|----|---------------|---|
| 1. | 08.09.2019 r. | Nawojowa |
| 2. | 09.09.2019 r. | Kamionka Wielka |
| 3. | 10.09.2019 r. | Królowa Górna |
| 4. | 11.09.2019 r. | Mogilno |
| 5. | 12.09.2019 r. | Nowy Sącz – par. Matki Bożej Niepokalanej |

12. DEKANAT GRYBÓW

| | | |
|----|---------------|----------|
| 1. | 13.09.2019 r. | Kąclowa |
| 2. | 14.09.2019 r. | Stróże |
| 3. | 15.09.2019 r. | Polna |
| 4. | 16.09.2019 r. | Krużłowa |
| 5. | 17.09.2019 r. | Grybów |

13. DEKANAT ROPA

| | | |
|----|---------------|--------|
| 1. | 18.09.2019 r. | Ropa |
| 2. | 19.09.2019 r. | Wysowa |

14. DEKANAT BOBOWA

| | | |
|----|---------------|-----------|
| 1. | 20.09.2019 r. | Wilczyśka |
|----|---------------|-----------|

15. DEKANAT ŁUŻNA

| | | |
|----|---------------|------------|
| 1. | 21.09.2019 r. | Szałowa |
| 2. | 22.09.2019 r. | Staszkówka |

16. DEKANAT OŁPINY

| | | |
|----|---------------|---------|
| 1. | 23.09.2019 r. | Czermna |
|----|---------------|---------|

17. DEKANAT TUCHÓW

| | | |
|----|---------------|------------------------------|
| 1. | 24.09.2019 r. | Siedliska Tuchowskie |
| 2. | 25.09.2019 r. | Burzyn |
| 3. | 26.09.2019 r. | Tuchów – par. św. Jakuba Ap. |
| 4. | 27.09.2019 r. | Buchcice |

18. DEKANAT CIĘŻKOWICE

| | | |
|----|---------------|------------------------|
| 1. | 28.09.2019 r. | Zborowice |
| 2. | 29.09.2019 r. | Bruśnik |
| 3. | 30.09.2019 r. | Rzepiennik Strzyżewski |
| 4. | 01.10.2019 r. | Gromnik |
| 5. | 02.10.2019 r. | Ciężkowice |

19. DEKANAT ZAKLICZYN

| | | |
|----|---------------|------------|
| 1. | 03.10.2019 r. | Brzozowa |
| 2. | 04.10.2019 r. | Siemiechów |

| | | |
|----|---------------|-----------------------|
| 3. | 05.10.2019 r. | Janowice |
| 4. | 06.10.2019 r. | Zakliczyn n/ Dunajcem |

20. DEKANAT CZCHÓW

| | | |
|----|---------------|-------------|
| 1. | 07.10.2019 r. | Domostawice |
| 2. | 08.10.2019 r. | Złota |
| 3. | 09.10.2019 r. | Jurków |
| 4. | 10.10.2019 r. | Iwkowa |
| 5. | 11.10.2019 r. | Wojakowa |
| 6. | 12.10.2019 r. | Kąty |
| 7. | 13.10.2019 r. | Rożnów |
| 8. | 14.10.2019 r. | Czchów |

21. DEKANAT PORĄBKA USZEWSKA

| | | |
|----|---------------|------------------|
| 1. | 15.10.2019 r. | Biadoliny |
| 2. | 16.10.2019 r. | Sufczyn |
| 3. | 17.10.2019 r. | Łysa Góra |
| 4. | 18.10.2019 r. | Niedźwiedza |
| 5. | 19.10.2019 r. | Porąbka Uszewska |

22. DEKANAT WOJNICZ

| | | |
|----|---------------|-----------------|
| 1. | 20.10.2019 r. | Olszyny |
| 2. | 21.10.2019 r. | Wielka Wieś |
| 3. | 22.10.2019 r. | Grabno |
| 4. | 23.10.2019 r. | Bogumitowice |
| 5. | 24.10.2019 r. | Wierzchosławice |

| | | |
|----|---------------|----------|
| 6. | 25.10.2019 r. | Łętowice |
| 7. | 26.10.2019 r. | Wojnicz |

23. DEKANAT BRZESKO

| | | |
|----|---------------|--|
| 1. | 27.10.2019 r. | Jadowniki |
| 2. | 28.10.2019 r. | Okocim |
| 3. | 29.10.2019 r. | Uszew |
| 4. | 30.10.2019 r. | Gnojnik |
| 5. | 10.11.2019 r. | Jasień |
| 6. | 11.11.2019 r. | Brzesko-Słotwina |
| 7. | 12.11.2019 r. | Brzesko – par. Miłosierdzia Bożego |
| 8. | 13.11.2019 r. | Brzesko – par. Matki Kościoła i św. Jakuba |

24. DEKANAT LIPNICA

| | | |
|----|---------------|--------------|
| 1. | 14.11.2019 r. | Kobyle |
| 2. | 15.11.2019 r. | Muchówka |
| 3. | 16.11.2019 r. | Trzciana |
| 4. | 17.11.2019 r. | Nowy Wiśnicz |

25. DEKANAT BOCHNIA – ZACHÓD

| | | |
|----|---------------|-----------------------------------|
| 1. | 18.11.2019 r. | Chetm |
| 2. | 19.11.2019 r. | Bochnia – par. św. Pawła Apostoła |

26. DEKANAT BOCHNIA – WSCHÓD

| | | |
|----|---------------|--------------------|
| 1. | 20.11.2019 r. | Brzeźnica |
| 2. | 21.11.2019 r. | Krzeczów |
| 3. | 22.11.2019 r. | Bochnia – Bazylika |

27. DEKANAT UŚCIE SOLNE

| | | |
|----|---------------|----------|
| 1. | 23.11.2019 r. | Cerekiew |
| 2. | 24.11.2019 r. | Okulice |

28. DEKANAT SZCZEPANÓW

| | | |
|----|---------------|----------------|
| 1. | 25.11.2019 r. | Bucze |
| 2. | 26.11.2019 r. | Mokrzyska |
| 3. | 27.11.2019 r. | Borzęcin Dolny |
| 4. | 28.11.2019 r. | Borzęcin |
| 5. | 29.11.2019 r. | Bielcza |
| 6. | 30.11.2019 r. | Maszkenice |

29. DEKANAT RADŁÓW

| | | |
|----|---------------|--------------------|
| 1. | 01.02.2020 r. | Wola Przemyskowska |
| 2. | 02.02.2020 r. | Jadowniki |
| 3. | 03.02.2020 r. | Wietrzychowice |
| 4. | 04.02.2020 r. | Przybystawice |
| 5. | 05.02.2020 r. | Zdrochec |
| 6. | 06.02.2020 r. | Radłów |
| 7. | 07.02.2020 r. | Wola Radłowska |
| 8. | 08.02.2020 r. | Zabawa |

30. DEKANAT ŻABNO

| | | |
|----|---------------|---------------|
| 1. | 09.02.2020 r. | Niedomice |
| 2. | 10.02.2020 r. | Łęg Tarnowski |
| 3. | 11.02.2020 r. | Żelichów |

| | | |
|----|---------------|---------------|
| 4. | 12.02.2020 r. | Gręboszów |
| 5. | 13.02.2020 r. | Siedliszowice |
| 6. | 14.02.2020 r. | Otfinów |
| 7. | 15.02.2020 r. | Nieciecza |

31. DEKANAT DĄBROWA TARNOWSKA

| | | |
|-----|---------------|-------------------|
| 1. | 16.02.2020 r. | Odporyszów |
| 2. | 17.02.2020 r. | Zalipie |
| 3. | 18.02.2020 r. | Olesno |
| 4. | 19.02.2020 r. | Dąbrówki Breńskie |
| 5. | 20.02.2020 r. | Smęgorzów |
| 6. | 21.02.2020 r. | Gruszów Wielki |
| 7. | 22.02.2020 r. | Radgoszcz |
| 8. | 23.02.2020 r. | Nieczajna |
| 9. | 24.02.2020 r. | Szarwark |
| 10. | 25.02.2020 r. | Żelazówka |
| 11. | 26.02.2020 r. | Dąbrowa Tarnowska |

32. DEKANAT SZCZUCIN

| | | |
|----|---------------|------------|
| 1. | 27.02.2020 r. | Mędrzechów |
| 2. | 28.02.2020 r. | Borki |

33. DEKANAT MIELEC – PÓŁNOC

| | | |
|----|---------------|--------------------------------|
| 1. | 29.02.2020 r. | Chorzelów |
| 2. | 01.03.2020 r. | Ziempniów |
| 3. | 02.03.2020 r. | Mielec – par. św. Mateusza Ap. |
| 4. | 03.03.2020 r. | Mielec – par. Ducha Świętego |

34. DEKANAT MIELEC – POŁUDNIE

| | | |
|----|---------------|---|
| 1. | 04.03.2020 r. | Przeclaw |
| 2. | 05.03.2020 r. | Dobrynin |
| 3. | 06.03.2020 r. | Mielec – par. Matki Bożej Nieustającej Pomocy |

36. DEKANAT PUSTKÓW – OSIEDLE

| | | |
|----|---------------|-----------------|
| 1. | 07.03.2020 r. | Nagoszyn |
| 2. | 08.03.2020 r. | Ostrów |
| 3. | 09.03.2020 r. | Skrzyszów |
| 4. | 10.03.2020 r. | Pszczyna |
| 5. | 11.03.2020 r. | Brzeźnica |
| 6. | 12.03.2020 r. | Pustków Osiedle |

37. DEKANAT DĘBICA – WSCHÓD

| | | |
|----|---------------|-----------------------------------|
| 1. | 13.03.2020 r. | Stasiówka |
| 2. | 14.03.2020 r. | Dębica – par. Miłosierdzia Bożego |

38. DEKANAT DĘBICA – ZACHÓD

| | | |
|----|---------------|--------------------------------------|
| 1. | 15.03.2020 r. | Latoszyn |
| 2. | 16.03.2020 r. | Podgradzie |
| 3. | 17.03.2020 r. | Straszecin |
| 4. | 18.03.2020 r. | Wiewiórka |
| 5. | 19.03.2020 r. | Dębica – par. Matki Bożej Anielskiej |

39. DEKANAT PILZNO

| | | |
|----|---------------|------------|
| 1. | 20.03.2020 r. | Machowa |
| 2. | 21.03.2020 r. | Łęki Górne |

| | | |
|----|---------------|---------|
| 3. | 22.03.2020 r. | Jodłowa |
| 4. | 23.03.2020 r. | Pilzno |

40. DEKANAT TARNÓW – WSCHÓD

| | | |
|----|---------------|---|
| 1. | 24.03.2020 r. | Pogórska Wola |
| 2. | 25.03.2020 r. | Skrzyszów |
| 3. | 26.03.2020 r. | Jodłówka – Watki |
| 4. | 27.03.2020 r. | Wola Rzędzińska – par. Miłosierdzia Bożego |
| 5. | 28.03.2020 r. | Wola Rzędzińska – par. MB Nieustającej Pomocy |
| 6. | 29.03.2020 r. | Tarnów – par. Najśw. Serca Pana Jezusa |

41. DEKANAT TARNÓW – PÓŁNOC

| | | |
|----|---------------|--|
| 1. | 30.03.2020 r. | Tarnów – par. Dobrego Pasterza |
| 2. | 31.03.2020 r. | Pawężów |
| 3. | 28.04.2020 r. | Zaczeranie |
| 4. | 29.04.2020 r. | Nowa Jastrząbka |
| 5. | 30.04.2020 r. | Lisia Góra |
| 6. | 01.05.2020 r. | Luszowice |
| 7. | 02.05.2020 r. | Łukowa |
| 8. | 03.05.2020 r. | Tarnów – par. św. Józefa i MB Fatimskiej |

42. DEKANAT TARNÓW – ZACHÓD

| | | |
|----|---------------|-----------------|
| 1. | 04.05.2020 r. | Koszyce Wielkie |
| 2. | 05.05.2020 r. | Rzuchowa |
| 3. | 06.05.2020 r. | Pleśna |

| | | |
|----|---------------|-------------------------------------|
| 4. | 07.05.2020 r. | Szczepanowice |
| 5. | 08.05.2020 r. | Tarnów – par. św. Stanisława Kostki |
| 6. | 09.05.2020 r. | Tarnów – Mościce |

43. DEKANAT TARNÓW – POŁUDNIE

| | | |
|----|---------------|--|
| 1. | 10.05.2020 r. | Tarnów – par. Świętej Rodziny |
| 2. | 11.05.2020 r. | Tarnów – par. Miłosierdzia Bożego |
| 3. | 12.05.2020 r. | Tarnów – par. Tarnów – Klikowa |
| 4. | 13.05.2020 r. | Tarnów – par. Matki Bożej Szkaplerznej |
| 5. | 14.05.2020 r. | Zawada k. Tarnowa |
| 6. | 15.05.2020 r. | Poręba Radlna |
| 7. | 16.05.2020 r. | Łękawka |
| 8. | 17.05.2020 r. | Parafia Katedralna w Tarnowie |

| | | |
|----|---------------|--|
| 1. | 18.05.2020 r. | Tarnów – par. bł. Karoliny – zakończenie |
|----|---------------|--|

Pieśni do św. Jana Pawła II

Chwalcie, o wierni

t.: A. Pawłaszczuk
mel.: H. Botor

1. Chwal - cie, o wier - ni mi - łoś - ci cud!
Chwal - cie Chry - stu - sa, Po - karm dusz

Chwal - cie we - wnę - trzu Koś - cio - ła!
Naj - wyż - sze - go Ka - pła - na!

Pa - na, co Kwią - swą od - ku - pił lud
Wraz, z Ja - nem Pa - włem, stu - gą slug,

i do ra - doś - ci po - wo - łał.
cześć mu niech bę - dzie śpie - wa - na. O,

Ja - nie Paw - le spraw! O, Ja - nie Paw - le
daj! O, Ja - nie Paw - le strzeż swój lud, Ba -


ran - ka Kwią od - ku - pio - ny. O, pio - ny.

2. Niech na tę ziemię zstąpi Duch, * niech jej oblicze przemieni, *
Niech w ślad Pasterza pójdzie lud, * niech będą błogosławieni.
Przez Jana Pawła prosimy Cię, * Chryste nasz Zbawco i Panie, *
ześlij tej ziemi łaski swe * i przyjmij nasze oddanie.

Oddany Maryi

tekst: ks. Stanisław Szczepaniec
melodia: Krzysztof Michałek

WSTĘP



Musical score for the introduction (WSTĘP) of 'Oddany Maryi'. It features a piano accompaniment in 4/4 time, starting with a treble clef and a key signature of one flat (B-flat). The melody is simple and rhythmic, with a bass line providing harmonic support.

REFREN

5



Od - da - ny Ma - ry - i Słu - go mi - lo - sier - dzia Ja - nie Pa - wle Wiel - ki, wsta - wiaj się za na - mi!

10



Oj - cu przed - wie - czne - mu, któ - ry wszy - stko stwo - rzyl, Chry - stu - so - wi Pa - nu, któ - ry nas od - ku - pil,

14



Świą - te - mu Du - cho - wi, co - w nas za - miesz - ku - je po - le - caj z mi - lo - ścią piel - grzy - mów tej zie - mi.

2. Do najlepszej Matki i Królowej świata
Załączanej w Słowo, stojącej pod krzyżem,
Której zawierzyłeś całe swoje życie,
Prowadź nas grzeszników spragnionych świętości.

3. Za Kościół Chrystusa, żyjący w rodzinie,
Zgromadzony Słowem, umocniony Chlebem,
Za wszystkich posłanych, namaszczonych krzyżem,
Ogładaj wytrwale przed Obliczem Pana.

4. Pomóż kochać Boga, całym naszym sercem,
miłować bliźniego jak siebie samego,
Nauzcz adorować i uwielbiać Pana,
teraz i w wieczności, do której dążymy.

Inwokacja o Błogosławionym Janie Pawle II

mel. ks. Wojciech Kalamrz CM
harm. Wiesław Delimat

WSTĘP



Musical score for the introduction (WSTĘP) of 'Inwokacja o Błogosławionym Janie Pawle II'. It features a piano accompaniment in 4/4 time, starting with a treble clef and a key signature of one flat (B-flat). The melody is simple and rhythmic, with a bass line providing harmonic support.

5



sier - dzia Bo - że - go módl - się za na - mi.

Janie Pawle, teraz przyjdź

t.: ks. bp J. Zawitkowski
mel.: ks. W. Kądziała

Ja - nie Paw - le, te - raz przyjdź po - śród
 świę - tych wy - wyz - szo - ny. Sło - wa swo - je za - mien
 w czyn, Bóg niech bę - dzie u - wiel - bio - ny.
 Niech za - drży zie - mia, za - gra róg, bo nic nad Bo - ga
 i któż jak Bóg!
 1. Prze - kro - czy - liś - my próg na - dzie - i,
 o - bli - cze zie - mi się zmie - ni - ło,
 bo ca - ła ży - cie nas szu - ka - łeś,
 a stoł - ce praw - dy nam świe - ci - ło.

2. A Chrystus wczoraj, dziś i zawsze * naszą nadzieją jest i skalą *
 Wieki i trudne czasy miną, * Bóg wiara, honor w nas ostaną. * *Ref.*

3. Pamięć zachować i tożsamość * Bogurodzica nam pomoże, *
 a być świadkami miłosierdzia * pomóż nam, pomóż, Święty Boże. * *Ref.*

Na Uczętę Pana

Pieśń na procesję komunijną

tekst. ks. Stanisław Szczepaniec
mel. ks. Wojciech Kalamarz CM
harm. Wiesław Delimat

WSTĘP

1. Na Uczę - tę Pa - na idź - my w sza - cie - ła - ski
 5. Da - nej przez Bo - ga, naj - lep - sze - go Oj - ca, Ob - my - tej we krwi Ba - ran - ka bez zma - zy
 9. Pię - knej Mi - łość - cią, jaś - nie - ją - cej chwa - łą.

2. Pan nas zaprasza, zasiądźmy do stołu,
 I zakosztujmy niebiańskiego Chleba,
 To Ciało Pana, wydane na krzyżu,
 Dar Oblubieńca dla Oblubienicy.

3. Razem z Maryją, z mieszkańcami nieba,
 Śpiewajmy Panu pieśni uwielbienia
 I prośmy z wiarą o łaskę jedności,
 Byśmy brzemienna razem dźwigać mogli.

4. Zabierzmy z sobą ogień miłosierdzia,
 Moc jednoczenia potęgi Miłości,
 Abyśmy byli świadkami Chrystusa,
 I z Janem Pawłem nieśli światu Boga.

